Nr. 253. Dnia 13 września. Niedziela. Dnia 1 (13) września 1885 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Cena Kurjera: **W Warszawie:** podana jest w nagłówku numeru wieczornego. **Na prowincji i w Cesarstwie:** opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

Dziś: Im. Marji i Mauryljusza.	Wschód słońca o godzinie 5 minut 30.	Wschód księżyca o godzinie 10 minut 52 r.	Czwartek: 5 bliź. ś. Fran. i Just
Poniedziałek: Podwyż św. Krzyża.	Zachód " " 6 " 20.	Zachod " " 8 " 42 w.	Piątek: Józefa z Kopertynu.
Wtorek: Nikodema Karł. M.	Długość dnia godzin 12 minut 54.	Wysokość wody na Wiśle stóp 2" cali 9.	Sobota: Januarjusza Bisk. M.
Środa: Cyprjana B. i Eufemji P.	Ubyło " " 3 " 49.	Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 07° R.	Niedziela: Eustachjusza Męcz.

— Dzień Imienin NAJJAŚNIEJSZEGO PANA obchodzony był w Warszawie z należną uroczystością. Zrana w prawosławnym soborze katedralnym najprzewielebniejszy Leoncjusz odprawił uroczyste nabożeństwo w obecności JW. Głównego Naczelnika kraju, jenerałów i reprezentantów wszystkich władz i stanów. Podczas nabożeństwa z wałów cytadeli dawano ognia z dział. O godzinie 4-ej po południu w pałacu w Łazienkach u p. jenerał-gubernatora był obiad galowy, na którym znajdowało się do 170 zaproszonych osób. Toast za zdrowie NAJJAŚNIEJSZEGO PANA wzniesiony przez jenerał-adjutanta Hurkę, został przyjęty przez obecnych głośnem, niemilknącem „hura!" W miejskich ogrodach i skwerach wszędzie grały orkiestry wojskowe, a wieczorem zajaśniała iluminacja. Plac Teatralny płonął od świateł, wśród których jaśniała cyfra NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA. Przez cały dzień trwała najpiękniejsza pogoda; ulice były ozdobione flagami, a ogrody i teatra były pełne publiczności.
(*Warsz. Dniewnik.*)

Od administracji.

— Upraszamy szan. prenumeratorów na prowincji, dla uniknienia zwłoki w przesyłce „Kurjera", o wczesne odnawianie przedpłaty na kwartał IV b. r.

— Do dzisiejszego numeru dla prenumeratorów na prowincji dołączają się „listy zwrotne".

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Chronisława; jutro Ziemomysła bł.

Wystawy: Dziewiąty dzień wystawy ogrodniczej. (Plac Ujazdowski—od godz. 9 ej rano do 10-ej wieczorem.)

Koncerta: Koncert Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—godzina 5 po południu.)

Teatra: Teatr Wielki: dziś „Halka" (występ gościnny pani Zofji Brajninowej);—teatr Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Livia Quintilla", „Pan Benet" i „Teatr amatorski"; jutro „Mąż z grzeczności";—teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś „Bettina" (debiut panny Rzewuskiej); jutro „Wesele Olivetty." (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

Kolumna Zygmunta.

W pierwszych miesiącach wiosny prasa warszawska doniosła o zamierzonej naprawie kolumny Zygmunta, wkrótce zaś potem rzeczywiście przystąpiono do ustawienia koło kolumny rusztowań, co dało powód do domniemania, że roboty restauracyjne już rozpoczęto.

Ale od chwili ustawienia rusztowań upływały dnie, tygodnie, ba, miesiące całe, a zdziwieni tem warszawianie, nie widząc żeby się cośkolwiek około odnowienia pomnika robiło, przyszli znowu do wniosku, że zamiaru chyba zaniechano.

Sprawa ta wymaga pewnego wyjaśnienia.

Nikomu tajnem nie było znaczne uszkodzenie kolumny; aby się o tem przekonać, dość było rzucić na nią okiem, a uważne spojrzenie niebawem odkrywało różne skazy i uszkodzenia. Dla profanów było to dostatecznem.

Inaczej jednak przedstawiała się rzecz cała, brana głębiej, ze strony technicznej i finansowej.

Bez dokładnego zbadania samej kolumny, obejrzenia jej we wszystkich szczegółach, nawet najbieglejsi technicy nie byliby w możności orzec, jakie roboty uskutecznić trzeba dla doprowadzenia pomnika do należytego stanu, a dopiero ta ich opinja mogła być podstawą do obliczenia kosztów zamierzonej naprawy.

Przedewszystkiem więc zarządzono ścisłą rewizję pomnika i w tym celu p. prezydent miasta wyznaczył komisję, złożoną z ludzi fachowych, budowniczych i rzeźbiarzy, która to komisja mając przystąpić do spełnienia powierzonego sobie zadania, uznała przedewszystkiem za konieczne urządzenie rusztowania w celu dokładnego obejrzenia pomnika we wszystkich jego częściach i ścisłego zbadania uszkodzeń.

Sporządzony przez komisję protokuł pod dniem 30-ym maja r. b. przyniósł cenne, ale niepocieszające w tej mierze objaśnienia, z których okazuje się, że tak sama kolumna, jak i inne części składowe pomnika, są mocno pouszkadzane.

Zrobiona z monolitu marmuru chęcińskiego (z gatunku zlepów), niegdyś polerowana, kolumna przez czas zupełnie zmatowana, nosi prócz tego ślady rozmaitych przypadkowych uszkodzeń od kul armatnich i karabinowych. Niektóre z tych szczerb mają do trzech cali głębokości, a choć rdzeń słupa jest zdrowy, wszelako nowe odpolerowanie go nie jest możliwem, gdyż zmniejszyłoby to jego średnicę przynajmniej o jeden cal. Uszkodzenia te na pozór małoważne, gdyż przy ostatniej naprawie pomnika zostały one powierzchownie załatane, są atoli znaczne; piedestał marmurem chęcińskim oblicowany, w którym są umieszczone tablice bronzowe, z zewnątrz również okazuje uszkodzenie marmuru. O istotnym stanie piedestału przekonaćby się można dopiero po zdjęciu marmuru. Jest on już wzmocniony żelaznemi opaskami, co nasuwa domysł, że przy poprzednich naprawach musiał się on znajdować już w złym stanie.

Architron i gzyms, złożone z wielu kawałków, również są mocno uszkodzone.

Taki stan rzeczy znalazła komisja, która na podstawie badań złożyła p. prezydentowi miasta opinję swoją co do koniecznych robót.

Przedewszystkiem tedy uznano za niezbędne dokonanie gruntownej naprawy całego pomnika, a mianowicie: zamiany wszystkich jego marmurowych części na monolity granitowe, przy zachowaniu wszystkich bronzowych części monumentu, oraz dotychczasowej jego wielkości, formy i starożytnego charakteru.

Wrazie gdyby roboty w tych rozmiarach nie mogły być uskutecznione, wówczas komisja proponuje wykonać odnowienie jego i naprawę taką samą, jaka robiona była dawniej, a polegającą na załataniu marmurem dziur, odczyszczeniu wiązań i opasek żelaznych, dodaniu nowych i wreszcie na upokostowaniu nanowo wszystkich części marmurowych.

Tu jednak komisja robi następną uwagę na doświadczeniu opartą. Odnawianie pomnika, polegające głównie na upokostowaniu marmuru, celem zabezpieczenia go od wpływów zewnętrznych, dokonywanem już było w latach 1743-im czyli w 99 lat po ustawieniu kolumny, następnie w roku 1810-ym czyli w lat 77 po poprzedniej naprawie, potem znowu w r. 1862-im, tj. już tylko po upływie 52 lat, nareszcie obecnie, tj. już zaledwie po 23 latach, oka-

Za kulisami ogródków.

Na scenach naszych ogródków rozlega się już łoskot młotków. Służba zwija błyskotliwe manatki, a „artyści" sposobią się do podróży. Za dni kilka rozbiegnie się liczna drużyna aktorska po kraju, niosąc z sobą pochodnię żywego, gorącego słowa, płonącą słabo, lecz płonącą zawsze.

Nie powiodło się i tego roku dyrektorom prowincjonalnym. Żaden z nich „niezrobił interesu", nie związał nawet końca z końcem. P. Puchniewskiego zawiódł „Lis w kurniku", a p. Teksla niezbogacił „Gasparone", choć zapełnił mu „Belle-vue" nie raz, nie dwa, nie trzy. O „Nowym Świecie" niewarto nawet wspominać.

„Bez humoru" ruszają „ogródki" na prowincję, zkąd wrócą znów na przyszłe lato do Warszawy, choć wiedzą z góry, że przeminął czas Doroszyńskich. Wrócą, bo muszą, bo miasta gubernjalne i powiatowe nie mogą dać przez cały rok powszedniego chleba. Może ktoś z autorów popularniejszych napisze „sztukę na czasie", może, może stanie się coś niezwykłego. Nie dziwmy się; łudzimy się przecież wszyscy.

Rzecz smutna, ale mimo to prawdziwa. Ze złudzeń składa się życie nasze w znacznej części, złudzenia towarzyszą nam do deski grobowej. Rozpływają się one wprawdzie wśród mozolnej wędrówki, więdną szybko, straszliwie szybko, ale na miejscu jednego, które zgasło, wykwita drugie, z drugiego trzecie, czwarte, piąte itd. bez końca.

A „zapał teatralny" należy do tych złudzeń, które bledną natychmiast po zetknięciu się z rzeczywistością.

Któryż to z ludzi wrażliwszych, zapalnych, nie chciał być choć raz w życiu aktorem, gdy dzieckiem będąc, połykał chciwie gdzieś na głuchej prowincji przesadne, nienaturalne słowa bohaterów trup wędrownych? Pierwsza lepsza scena wydawała mu się wówczas czemś niesłychanie szczytnem, posłanniczem, a najnieudolniejszy wykonawca dramatyczny jakimś wielkim mistrzem. I gumna wioski rodzinnej robią na nas wrażenie olbrzymich budynków, dopóki nie widzieliśmy miasta. A i Warszawa przestaje zadziwiać, gdy się zachwycało ulicami Wiednia lub Paryża.

Nie było nigdy inaczej.

Prawdopodobnie nie różnili się i dawniejsi aktorowie prowincjonalni od współczesnych, a jednak trudno się na razie oswoić z istotną prawdą, gdy się spojrzy za kulisy teatrów prowincjonalnych.

Wszedłem niedawno temu do jakiejś golarni i czekałem dość długo, zanim mnie „subjekt" raczył zauważyć. Stał bowiem przy oknie, zwrócony plecami do wnętrza „salonu", schylony nad jakimś zeszytem. Kiedy wchodziłem, rozmawiał z sobą półgłosem i wywijał rękoma niby opętany.

— Cóż to, na aktora się pan kształci?—rzuciłem bez myśli, aby go oderwać od niewczesnego zajęcia.

— A jakże—odpowiedział skwapliwie, prostując się dumnie.—Uczę się roli.

— Roli? Jakiej roli?

— Wstępuję do teatru.

— Do teatru?

— A dlaczegóżby nie? Cóż to mi nie wolno?

— Zapewne, że panu wolno, ale któż pana weźmie?

— Kto? Każdy dyrektor, o jej, z pocałowaniem ręki!

Zdziwiła mnie ta pewność golibrody. Ostatecznie, aby zostać aktorem, trzeba przecież coś umieć, trzeba znać choćby historję dramatu, pomijając już elementa, należące do najniższego stopnia ogólnego wykształcenia.

— Chodziłeś pan do jakich szkół?—pytałem.

Spojrzał na mnie, jakby nie rozumiał co mówię.

— A to na co?—wyrzekł.

— Bo do każdego zawodu potrzeba jakichś nauk przygotowawczych, wstępnych.

Uśmiechnął się z pogardą.

— Czy to nie mam silnego głosu i dobrej postawy?...

Był rzeczywiście ładnym, zgrabnym chłopcem.

— I to podług pana dosyć?—pytam znów.

— O jej, aż zanadto. Zobaczy pan, jaki ze mnie będzie wyborny artysta.

— Artysta? A cóż to jest artysta?

— No, taki, co to pokazuje sztuki.

— Aha...

Niktby nie uwierzył, że mój „artysta" jest proto-

zuje się nanowo potrzeba doprowadzenia pomnika do porządku.

Zestawienie tych dat dowodzi, że powierzchowne takie roboty są tylko półśrodkiem, wielce warunkowej skuteczności, a nadto, że skuteczność ich stopniowo maleje pod względem trwałości.

Wobec tego niewątpliwem się staje, że tylko gruntowna naprawa, a raczej odnowa pomnika, przez zastąpienie marmurowego monolitu granitem i składowych części pomnika częściami wykutemi z jednej sztuki, zapewni kolumnie Zygmunta dłuższą trwałość i ochroni ją od niezagrażającej wprawdzie jeszcze natychmiast, ale nieuchronnej i niedalekiej ruiny.

Zdanie to naturalnie podziela także zarząd miasta, który mając na celu gruntowną naprawę pomnika, po otrzymaniu powyższej opinji komisji przystąpił do zebrania informacyj co do kosztów robót w tym zakresie wykonać się mających.

W tym celu odniesiono się do zarządu kamieniołomów w Oberstrich na Szlązku, a nadesłany ztamtąd przybliżony kosztorys wykazał, że wszystkie części pomnika z granitu szlązkiego obrobione, ale bez szlifowania i polerowania, kosztować będą na miejscu przeszło 15,000 marek, przewóz koleją żelazną około 5,000 marek, szlifowanie i polerowanie wszystkich części pomnika w Warszawie przeszło 7,000 marek, do czego dodawszy inne jeszcze wydatki, jak cło, zakup przyrządów, przewóz ze stacji na miejsce, robotę mularską, koszta utrzymania monterów i nadzór, i nareszcie rusztowanie do robót, rozbiórkę pomnika, restaurację części bronzowych i inne wydatki, koszta takiego gruntownego odnowienia pomnika, obliczone na monetę rosyjską, uczynią około 22,500 rs.

Należy jeszcze dodać, że według opinji komisji, bez względu na to, jaki z dwóch proponowanych sposobów przeprowadzenia robót restauracyjnych przyjęty zostanie, niezbędnem jest zbadanie, z jakiego materjału zrobionym jest wewnątrz piedestał pomnika i w jakim znajduje się stanie.

Tak przedstawia się stan rzeczy po otrzymaniu w dniu 27-ym sierpnia kosztorysu, sporządzonego przez zarząd szląskich komieniołomów.

Wyczerpanie funduszów miejskich nietylko w roku bieżącym, ale nawet i na długie lata na przyszłość na inne roboty użyteczności publicznej, nie pozwala zarządowi miasta dysponującemu zaledwie bardzo drobnym funduszem stałym, przeznaczonym specjalnie na konserwację pomników miejskich, brać się do robót w zakresie tym, jaki, jak widzimy, jest potrzebny do gruntownej odnowy kolumny.

Drogą składek publicznych fundusz tak znaczny z wielu względów zebranym być nie może—nie wyłącza to wszakże udziału osób prywatnych w dokonaniu robót, tak koniecznych dla zachowania naszemu miastu jednej z nielicznych jego pamiątek z ubiegłych czasów.

Społeczeństwo nasze ma jeszcze dość wielu ludzi zamożnych, a między nimi znajdą się zapewne tacy, którzy rozumieją ciążący na nich moralny obowiązek i nie uchylą się przed jego spełnieniem.

Władza zaś niezawodnie ze swej strony nic mieć **nie będzie przeciw przyjściu tym sposobem w pomoc zarządowi miejskiemu**, który dał już dowód w obecnej sprawie, że na niszczenie się pomnika obojętnie nie patrzy.

K. F.

FRAGMENT.

Ja się nie skarżę, że mój żywot sprzęgły
Niedole, łzami nie zajdzie mi oko,
Tylko w mem mózgu żmije się zalęgły,
Tylko pierś ciemną krwawi się posoką.
Ból mój nie płacze i przekleństw nie miota,
Na zewnątrz dziką nie wybucha wrzawą,
Ale jak cicha, bezbrzeżna tęsknota,
Spływa posępny w tajnię ducha krwawą,
I gdyby zajrzeć do tej ciemnej głębi,
Gdyby się ludzka źrenica tam wdarła,
Miałaby widok, co w żyłach krew ziębi.
Takich męczarni nie mieści pierś karła.
I choć się zginam pod brzemieniem twardem,
Pod burzą doli szaloną i wściekłą,
Nie płaczę, tylko szepcę z licem hardem:
„Jak Dant za życia przeszedłem przez piekło."
Żarżyć się nie chcę, jak ci, którzy śpieszą
Zalani łzami w tej smutnej szermierce.
Tylko się nie dziw, ty posępna rzeszo,
Gdy mi znękane pęknie w piersiach serce.

Or—ot.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= Na mocy nowych przepisów, wydanych przez władzę komunikacyjną, przedstawiciele inspekcji rządowych kolei żelaznych, dostrzegłszy uchylanie się z pod przepisów lub rozporządzeń, mających na celu bezpieczeństwo publiczne i w ogóle dotyczących strony technicznej i eksploatacyjnej, zawiadamiają o zauważonem uchyleniu zarząd kolei, gdyby zaś środek ten okazał się nieskutecznym, pociągają winnych do odpowiedzialności sądowej. O nieporządkach ze strony zarządów kolejowych lub służby w kwestjach podlegających atrybucji władzy żandarmsko-policyjnej dróg żelaznych, przedstawiciele inspekcji rządowych zawiadamiają właściwych naczelników zarządu żandarmsko-policyjnego, przestrzegając ze swej strony, aby prawne żądania tych ostatnich, zarządy kolejowe wykonywały bezzwłocznie. Inspekcja rządowa i władza żandarmska, każda w zakresie swych atrybucyj, baczyć winny aby koleje żelazne skrupulatnie wypełniały przepisy tak objęte ogólną ustawą dla dróg żelaznych, jak też i inne, w drodze właściwej wydane.

= Kolej fabryczno-łódzka osiągnęła w r. z. dochodu za przewóz osób, wojska i psów ogółem 92,385 rs. 81 kop., a mianowicie z Łodzi do Koluszek 45,975 rs. 57½ kop., a z Koluszek do Łodzi 46,410 rs. 23½ kop. Ze źródła tego wpłynęło w oddzielnych miesiącach za przewóz z Łodzi do Koluszek: w styczniu 3,763 rs. 76 kop., w lutym 3,465 rs. 50 kop., w marcu 3,760 rs. 11½ kop., w kwietniu 3,829 rs. 25½ kop., w maju 3,948 rs. 61 kop., w czerwcu 4,146 rs. 11 kop., w lipcu 3,835 rs. 59 kop., w sierpniu 4,270 rs. 80 kop., we wrześniu 4,346 rs. 41½ kop., w październiku 3,757 rs. 36 kop., w listopadzie 3,516 rs. 96 kop., w grudniu 3,425 rs. 10 kop.; w kierunku z Koluszek do Łodzi: w styczniu 3,767 rs. 58 kop., w lutym 3,615 rs. 17 kop., w marcu 3,707 rs. 30 kop., w kwietniu 3,839 rs. 33 i pół kop., w maju 3,807 rs. 2 kop., w czerwcu 3,966 rs. 36 i pół kop., w lipcu 3,688 rs. 4 kop., w sierpniu 4,167 rs. 1 kop., we wrześniu 4,836 rs. 63 i pół kop., w październiku 3,962 rs. 35 kop., w listopadzie 3,474 rs. 84 i pół kop., w grudniu 3,558 rs. 58 i pół kop.

= Korespondencja telegraficzna na linji kolei nadwiślańskiej za rok przeszły przedstawia następujące dane: w różnych kierunkach depesz prywatnych 26,836; służbowych 46,187. Przyjęto: depesz prywatnych 22,350, służbowych 134,093. Przyjęto i wysłano depesz drogowo-pociągowych 1,76,724. Razem wszystkich depesz przyjęto i wysłano na linji kolei nadwiślańskiej w ciągu roku zeszłego 1,406,190. Z ogólnej liczby depesz przyjętych i wysłanych, czyli obsłużonych przez 115 telegrafistów kolei nadwiślańskiej, przypada na jednego urzędnika telegrafu po 12,227 depesz rocznie.

= Inżenier Zieliński i pom. inż. Groziński przeznaczeni zostali do prowadzenia robót około przedłużenia linji kolei dąbrowskiej do Granicy i Sosnowic. Nowy tor do granicy austrjackiej wynosić będzie długości 8 wiorst i 235 sążni, do stacji zaś Sosnowice 13 w. 244 sążni. Plany i kosztorysy budowy już zostały zatwierdzone i rozpoczęcie robót niebawem nastąpi.

= Według zestawienia wołyńskiego komitetu statystycznego gubernjalnego za rok 1883-ci, gubernja wołyńska miała 72% ludności wyznania prawosławnego (1,532,387 dusz), katolickiego 8% (166,261), żydowskiego 14% (288,215) i ewangelickiego 4% (86,100).

= Nieodebrane do dnia dzisiejszego przedmioty, pozostawione przez pasażerów w powozach i stacjach kolei terespolskiej w ciągu pierwszego kwartału r. b., zakwalifikowane zostaną do sprzedania przez licytację.

= W Petersburgu odbędzie się jutro losowanie pięcioprocentowej pożyczki premjowej rosyjskiej z roku 1866-go.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 30-go sierpnia do dnia 6-go września r. b. włącznie, wydała 112 nowych książeczek (mniej o 3 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze, w 586 wnioskach złożono rs. 13,599 kop. 30 (więcej o rs. 313 kop. 30 aniżeli w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 234 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 194 kop. 62½ należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 13,651 kop. 10 (więcej o rs. 1242 kop. 35½ aniżeli w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 93 książeczek. Ogólna przeto

---

typem całego wojska aktorów prowincjonalnych. Znajdzie się wprawdzie i w tym stanie tu i owdzie człowiek wykształceńszy lub utalentowany, wykolejony albo fantasta, lecz większość rekrutuje się z ludzi bez elementarnej nauki, bez wychowania domowego, słowem, bez wszelkich podstaw, na którychby można coś trwalszego zbudować.

Nie chciało mu się nic robić, podobał mu się teatr, ładny zarobek, łatwa sława, więc poszedł na scenę i zostaje artystą. Gdy się ktoś uważnie wsłucha w deklamację aktorów prowincjonalnych, pochwyci nieraz takie barbaryzmy językowe i myślowe, że oburzyłby się za nie na pierwszoklasistę. Panowie ci nie znają najprostszych rzeczy, mylą się zawsze, gdy wypadnie im wygłosić jakieś słowo obce. O zrozumieniu tendencji utworu, o przeniknięciu treści dzieła, nie może być oczywiście mowy.

A kobiety? Wyglądają one zwykle bardzo ładnie na scenie prowincjonalnej, zachwycając wdziękami swojemi złotą młodzież partykularza. Kilka z nich gra, reszta zaś tańczy, pląsa, śpiewa w chórach, a co chwila w innym, coraz jaskrawszym kostjumie. Bawią się one wybornie, ubierają się elegancko, „pikantnie", jedzą dobrze i piją szampana.

Za co? Oczywiście nie za gażę, która jest albo tak mała, że starczy zaledwo na trzewiki, albo nawet — najczęściej — żadna.

Nie trudno się domyślić, za czyje pieniądze żyją chórzystki i statystki prowincjonalne. Byle miała ładną, świeżą buzię i powabne formy, znajdzie każda z nich miejsce w teatrzyku. Dyrektor nie pyta nigdy: czy kandydatka posiada zdolności aktorskie, czy w sercu jej płonie święty ogień zapału, czy przygotowywała się do zawodu, który sobie obiera? Na co, po co? Gładkie liczko — to dosyć, aż za wiele.

W takich warunkach nie będzie oczywiście nikt szukał na scenach prowincjonalnych kobiet z lepszego, choćby tylko średniego towarzystwa. Zbieranina to, za jaką oglądalibyśmy się daremnie w innych stanach.

Każdy człowiek, który chce zająć w świecie jakieś stanowisko, takie lub inne, niższe lub wyższe, musi ponieść dla niego pewne trudy. Szewc, krawiec, stolarz, lekarz, profesor, adwokat, literat, rolnik—wszyscy uczą się swego fachu, zanim ciągną z niego zyski, jedyny tylko aktor prowincjonalny nie potrzebuje nic umieć, wiedzieć, nie potrzebuje się niczem wykazać, aby debiutować.

Zupełny brak wyższego wykształcenia u aktorów, a zbytnia pobłażliwość dla „przeszłości" nowoprzybywających aktorek, wytwarzają oprócz nieudolności gry, jeszcze dziwny zamęt pojęć etycznych. Za kulisami teatrzyków panuje inna moralność, aniżeli między zwykłymi śmiertelnikami. Romantyczna etyka Schlegla i późniejszej „Bohemia", znajduje tam jeszcze pełne zastosowanie.

Cały świat stał się praktyczniejszym, trzeźwiejszym, po prostu „porządniejszym", a aktorzy prowincjonalni zostali tem, czem byli wszyscy artyści z pierwszej połowy bieżącego stulecia. Tradycje niczem nieograniczonej swobody w miłości, przetrwały dotąd za kulisami małych scen.

Nie ulega wątpliwości, że główna wina spada w tym względzie na samych dyrektorów prowincjonalnych. Któremuż to między nimi idzie o sztukę, jako sztukę; któryż z nich kształci się, pracuje nad sobą, dając dobry przykład swym podwładnym? Nie ma między nimi ani jednego człowieka z wyższem wykształceniem estetycznem, lub choćby tylko entuzjasty artystycznego, któryby umiał coś poświęcić dla sceny. Są to sami przedsiębiorcy, zamieniający z wielką łatwością teatr na restaurację lub inny tym podobny „interes".

Cóż może przedsiębiorcę obchodzić podniesienie i uszlachetnienie sceny prowincjonalnej, cóż zreformowanie niemożliwych stosunków zakulisowych? Jemu dość, gdy mu się „interes opłaca." Dla tego będzie dla niego zawsze ta kandydatka najmilszą, która swą ładną buzią daje rękojmię pewnego zarobku po za sceną, najdogodniejszym zaś aktor tani a krzykliwy, głośny *coulissenreisser*, bawiący tłum. Ileż to aktorek pobiera gażę tylko na papierze, choć ściąga swemi wdziękami „gości" do teatru?

Aktorom prowincjonalnym potrzeba dyrektora wykształconego, człowieka dobrej woli, któryby chciał żyć dla sztuki i dla swej trupy, któryby im imponował swem stanowiskiem towarzyskiem, literackiem lub artystycznem i pamiętał o ich niezbędnych potrzebach, o ich chlebie powszednim.

Dopóki się taki dyrektor nie znajdzie, nie może być mowy o podniesieniu sceny prowincjonalnej, o sztuce dramatycznej po za Warszawą. Czas rzeczywiście, aby ktoś o tem pomyślał, bo aż przykro patrzeć na aktorów prowincjonalnych, zwłaszcza, gdy po skończeniu sezonu letniego wielu z nich nie wie, gdzie się na zimę podzieją. Trzebaby przerwać dalsze wytwarzanie się tego najsmutniejszego proletarjatu.

T.

liczba uczestników 37,907 posiada kapitał 1,631,150 rs. 71 ¹/₂ kop. (mniej o rs. 51 kop. 80 aniżeli w tygodniu poprzedzającym).

= W zeszłym tygodniu zmarło 249 osób, a więc o 10 więcej, aniżeli w tygodniu poprzedzającym. Najwięcej ofiar zabrał nieżyt kiszek (59), następnie suchoty (37). Z chorób zakaźnych: błonica zabrała 17 osób, odra 6, szkarlatyna 5 i tyfus brzuszny 6.

= W dniu jutrzejszym odbędą się w magistracie trzy licytacje, a mianowicie na budowę lodowni murowanej w dziedzińcu oddziału nalewkowskiego straży ogniowej; na gruntowną reperację domu frontowego i oficyny, zajętych przez oddział nowoświecki straży ogniowej; wreszcie na roczną dzierżawę posesji nr 2451 w Warszawie.

= Nowo wydane rozporządzenie, na mocy którego, dla zapewnienia należnej gaży aktorom, przedsiębiorcy teatrzyków obowiązani będą składać odpowiednie kaucje, wejdzie w wykonanie jeszcze przed zimą. Tym sposobem dyrektorowie szansonetek już będą pociągnięci do złożenia kaucji i zastosowania się do wydanych przepisów.

= W dzisiejszym rozkazie policyjnym zamieszczono, że JW. Naczelnik kraju przeznaczył ze specjalnych funduszów 100 rs. na rzecz Karola Świderskiego, który otrzymał niebezpieczną ranę w walce z rabusiami na Marszałkowskiej.

= W rozkazie dziennym p. oberpolicmajstra wymieniono 19-tu poddanych pruskich, 16-tu austrjackich i 5 ciu tureckich, którym wzbroniony został pobyt w granicach Królestwa i Cesarstwa.

= Komisarz 8-go cyrkułu, major Dawydow, na własne żądanie otrzymał dymisję, a na jego miejsce mianowany został major Akimow, b. komisarz 5/6 cyrkułu.

= Latarnie gazowe miejskie zapalane być winny obecnie o godzinie 7-ej wieczorem, gaszone zaś o godzinie 3-ej minut 45 zrana.

= Od dnia jutrzejszego do soboty włącznie, składać można w kancelarji szkoły rzemieślniczej imienia Michała Konarskiego, prośby o przyjęcie do tego zakładu trzechklasowego.

= Jutro w tutejszym uniwersytecie rozpoczynają się wykłady na wszystkich wydziałach.

= Ignacy Pertkiewicz, alumn seminarjum włocławskiego, wyświęcony został na kapłana przez JE. ks. biskupa djecezji kujawsko-kaliskiej Bereśniewicza.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący co następuje:

Teatr Wielki.

Dziś: „Halka" (występ pani Brajninowej); wtorek: „Bal maskowy" (występ pp. Brajninowej i Sinkiewicz oraz p. Aleksandrowicza); środa: „Pan Twardowski"; czwartek: „Carmen" (występ panny Hermanówny); sobota: „Gioconda" (występ pani Brajninowej i panny Hermanówny); niedziela: „Faust" (występ panny Machwicówny oraz pp. Szczepkowskiego i Jeromina).

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim).

Dziś: „Liwia Quintilla", „Pan Benet" i „Teatr amatorski"; poniedziałek: „Mąż z grzeczności"; wtorek: „Dyoniza"; środa: „Pożar w klasztorze", „Złoty cielec" i „Sto tysięcy"; czwartek: „Dora"; piątek: „Pan Damazy"; sobota: „Mąż z grzeczności"; niedziela: „Fałszywi pozciwcy".

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej).

Dziś: „Bettina"; poniedziałek: „Wesele Oliwetty"; wtorek: „Porwanie sabinek"; środa: „Małe ręce" i Fryzetta"; czwartek: „O dwie godziny" (po raz pierwszy) i „Dwużeniec"; piątek: „Puhar srebrny" (po raz pierwszy); sobota: „Puhar srebrny"; niedziela: „Puhar srebrny".

* Wczorajsze przedstawienie „Marty" przypomniało nam poprawnością wykonania świetniejsze czasy tej opery.

Pan Myszuga śpiewał z uczuciem, a że wziął do serca czynione mu życzliwie uwagi i całej partji przeuczył się po polsku, co z przyjemnością notujemy, więc mu nie brakowało oklasków, których nie szczędziła ujęta tą skwapliwością publiczność.

Panny Machwicówna i Szlezygierówna dobrze interpretowały swoje parte, p. Dyliński był przyzwoitym Plumketem.

Z przyjazdem p. Rebiczka skończyło się wczoraj zastępstwo sprawowane przez p. Hoffmana, który okazał się sumiennym i przytomnym kapelmistrzem.

Szczególniej jedno z przedstawień „Aidy" dowiodło, że dyrekcja śmiało i bez obawy powierzyć może zawsze batutę skromnemu a pracowitemu muzykowi.

* Wesoły „Mąż z grzeczności" pomimo niepogody zapełnił wczoraj już po raz jedenasty salę teatru Letniego.

Naśladuje go w tem zabawne „Porwanie sabinek", które znowu w teatrze Nowym „robi kasę".

* „Halka" Moniuszki figuruje dziś na afiszu po raz 304-ty.

Tytułową rolę śpiewa p. Brajninowa.

* Barcewicz zasiądzie dziś do pulpitu pierwszych skrzypiec w orkiestrze teatru Wielkiego, już jako stały jej członek.

* Przeznaczoną do wystawienia w teatrze Rozmaitości jednoaktową komedję z francuskiego pt. „Czy pani przyjmuje?" rozdano do nauki.

Główne role powierzone zostały pani Lebrunowej i p. Sobiesławowi.

* Oryginalna opera w jednym akcie Stanisława Dunieckiego p. t. „Pokusa", wznowioną zostanie wkrótce w teatrze Wielkim.

= Z teatrzyków ogródkowych.

Teatrzyki ogródkowe zakończyły w dniu wczorajszym tegoroczną swoją działalność na bruku warszawskim.

Do ostatniej chwili dyrektorowie ich mieli nadzieję uzyskania pozwolenia na przedłużenie widowisk do 1-go października, jak to się po inne lata praktykowało.

W motywach odmowy wymieniono wczesne tegoroczne chłody i porę deszczową.

Towarzystwo z „Belle-vue" udaje się na zimowe leże do Piotrkowa i Łodzi, zaś połączone pod dyrekcją p. Puchniewskiego towarzystwa teatrzyków „Eldorado" i „Nowy Świat" osiedlają się w Lublinie.

= Z Doliny Szwajcarskiej.

Dziś w sali Doliny Szwajcarskiej o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się pierwsze przedstawienie antispirytysty p. Robert'a.

Popisy p. Robert'a, zwłaszcza z dziedziny mnemotechniki, istotnie są zdumiewające.

Niezmiernie też są interesujące sztuki à la Gaston, robione z kartami.

= *Gazeta losowań.*

Dowiadujemy się z najlepszego źródła, że *Gazeta losowań* już stanowczo z dniem 1-ym października r. b. wychodzić zacznie.

Wiadomo, że redaktorem tej gazety i koncesjonarjuszem jest p. Adolf Peretz.

= Szkoła śpiewu.

Z dniem wczorajszym w Towarzystwie muzycznem rozpoczęły się egzamina osób pragnących uczęszczać do klasy przygotowawczej śpiewu chóralnego.

O warunkach zapisywania się do szkoły donosiliśmy już dawniej, obecnie dodamy tylko, że termin zapisów wkrótce już upływa i że jedyną, wymaganą od zapisujących się kwalifikacją, jest głos i słuch muzykalny.

Opłata półroczna w szko e wynosi rs. trzy.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Chłodne powietrze i niepogoda opustoszyły całkiem przystań Towarzystwa wioślarskiego na Wiśle.

Nawet najwytrwalsi wobec słoty dali za wygraną i przestali używać przyjemności wiosłowania.

Jeżeli się czas nie zmieni i pogoda nanowo nie nakaże, zamknięcie przystani niebawem nastąpi, a w ślad za niem otwarcie lokalu zimowego.

Lekcje gimnastyki, fechtunku i śpiewu chóralnego rozpoczną się z początkiem października.

= Słuszne ostrzeżenie.

Dyrektor jednej z tutejszych fabryk oznajmił robotnikom niemcom, iż w razie zgłaszania się po pracę wygnańców z W. Księstwa poznańskiego, będzie zmuszony wydalać pierwszych na rzecz drugich.

Ostrzeżenie to zostało przyjęte z niechęcią, ale i rezygnacją.

= Zagadkowa instytucja.

Ktoby to pomyślał, że w Warszawie istnieje instytucja nosząca arcyenigmatyczną nazwę: „Pierwowzór ustronienia uniwersalnego zastoju wytworzenia popytu i pokupu".

Próbowaliśmy na różne sposoby zbadać znaczenie tych dziwacznie zestawionych wyrazów, nie mogliśmy jednakże, pomimo wszelkich wysileń, dojść do „ustronienia" zawiłości w nich zawartej.

A jednak instytucja funkcjonuje i biuro jej mieści się przy ulicy Chłodnej nr 18 w suterenach.

Na czele tej instytucji stoi p. Ludwik Goldszmit, który ogłasza w piśmie naszem, iż posiada posadę dla beznogich, jednookich oraz inteligentnych a najniezaradniejszych, jednocześnie zaś dorożnych osób, szukających miejsca za pośrednictwem inseratów *Kurjera*, rozsyła swoje oferty z powyższą niezrozumiałą firmą i suterenowym adresem.

Pragnąc poinformować się bliżej o dobroczynnej działalności tego „Pierwowzoru ustronienia", wydelegowaliśmy najniezaradniejszego z naszych reporterów, aby się zgłosił na miejsce, jako inteligencja poszukująca posady.

Reporter poszedł i poinformowany został przez stróża, iż w domu wskazanym żaden Ludwik Goldszmit ani w suterenach, ani na piętrze nie mieszka.

Zachodzi pytanie, czy w tem jest tylko lekkomyślna mistyfikacja, czy może jeszcze co innego?

= Zbyteczne utrudnienie.

We wszystkich większych miastach jest zwyczajem, że policja na zapytanie o adres jakiejkolwiek osoby udziela informacji, o ile ją posiada, zazwyczaj za pewną ustanowioną niewielką opłatą.

U nas istnieje w tym celu specjalne biuro adresowe.

Inaczej rzecz się ma w Paryżu.

Jeden z naszych znajomych zatraciwszy adres swojego brata, noszącego toż samo nazwisko, przesłał zapytanie do prefektury policji paryskiej i otrzymał odpowiedź, że wszelkich wiadomości o mieszkaniu, pozycji i losie osób zamieszkałych w Paryżu prefektura dostarczać może tylko w interesach familijnych, na żądania poświadczone przez władzę miejscową, mera, sędziego pokoju i t. p.

Pojmowaliśmy taką ostrożność, gdyby szło o zapytania z natury rzeczy wymagające pewnej dyskrecji, skoro jednak tylko idzie o proste wskazanie adresu, to zdaje nam się, że prefektura paryska robi zbyteczne utrudnienia.

= O literę.

Pan X., jakkolwiek urodzony w Warszawie, z własnej swojej woli został niemcem i przyjął poddaństwo niemieckie.

Nie przeszkadza mu to wszakże mieszkać w Warszawie i prowadzić tu zyskowne interesa, ku czemu utrzymuje biuro złożone z kilkunastu osób.

Wywdzięczając się za niezły kawał naszego chleba, w kantorze swoim nie daje miejsca krajowcom, a jakkolwiek sam jest mojżeszowego wyznania, nie robi w tej mierze wyjątku dla swoich współwyznawców, jeżeli ci nie władają dość biegle językiem niemieckim, jedynie przezeń używanym w korespondencji, a nawet w księgach kantorowych.

Przestrzeganie czystości niemieczyzny pan X. posuwa do najwyższego puryzmu i pod tym względem jest nieubłagany.

W tych dniach zdarzyło się, że do kantoru nadszedł list pod adresem p. X., któremu na imię jest Ludwik.

Na kopercie pięknym kupieckim charakterem wypisany był adres: *Herrn Ludwik X.*

Obejrzawszy list, p. X, nie załatwiwszy interesu, o jaki szło, kazał odpowiedzieć, że imię jego po niemiecku pisze się przez *g* nie przez *k* i że z tego powodu list zwraca.

Jak nazwać podobne postępowanie?

= Polowanie.

Od dziś rozpoczyna się polowanie na samice łosie, jelenie i sarny.

Polowanie dozwolone jest przez dwa miesiące, tj. po dzień 13-ty listopada.

= Nowa fabryka.

Wkrótce funkcjonować zacznie nowa fabryka wyrobów tabacznych, przeważnie cygar, założona przez kilku krajowców.

Budynek fabryki wykończa się obecnie na jednej z ulic podokopowych.

= *Signum temporis.*

Pierwszorzędne hotele poznižały u nas ceny, z powodu zastoju w napływie przybywających.

Dopuszcza się nawet targ w stosunku do cen obniżonych.

Ktoby się tego przed laty spodziewał?

= Z ulewy.

Z powodu wczorajszej ulewy przerwano roboty kanalizacyjne.

Natomiast wszyscy robotnicy zostali użyci do wypompowywania wody.

= Wymiana koni.

Zarząd tramwajowy z początkiem października dokona wymiany zdefektowanych koni na świeże.

Konie niezdatne do pracy będą sprzedane przez licytację.

= Lekceważenie.

Pewna nauczycielka prywatna ugodziła się w pewnym zamożnym domu do dawania dzieciom lekcyj za wynagrodzeniem 30 kop. za każdą lekcję.

Pierwsza godzina lekcji odbyła się jaknajlepiej w obecności pani domu, która, jak się zdawało, była zupełnie z nauczycielki zadowolona.

Nazajutrz miała odbyć się następna lekcja, na którą nauczycielka w oznaczonej godzinie punktualnie się stawiła.

Na odgłos dzwonka drzwi przedpokoju otworzyły

się i służący w sieni doręczył pani X. kop. 30 jako należność za jedną godzinę.

Naturalnie kwota ta, w tak niedelikatny sposób niszczona, została natychmiast przez posłańca odesłaną.

Jakiekolwiekbądź mogły być powody zerwania umowy i zaniechania lekcyj, zdaje się, że należałoby inaczej cenić godność ludzi, a w żadnym razie nic nie usprawiedliwia brutalnego postąpienia, jakiego ofiarą padła biedna nauczycielka.

= Mściwa kobieta.

Opowiadano nam fakt dość szczególny.

Pewna osoba zajmująca dość wybitne stanowisko towarzyskie, dla dogodzenia swej zemście poświęciła szczęście jedynego dziecka.

Pani ⁂ przed dwudziestu laty miała narzeczonego, który zerwał zamierzony związek i ożenił się z inną.

Porzucona, również w kilka lat później zaślubiła kogo innego.

Dziwnym zbiegiem okoliczności w córce pani ⁂ rozkochał się szalenie młody X., syn wiarołomnego ex-narzeczonego.

Dziewczę odpłacało mu wzajemnością, gdy jednak przyszło do oświadczyn, pani ⁂ stanowczo odmówiła, dodając:

— Wolę raczej widzieć córkę umarłą, niż żoną syna mego największego nieprzyjaciela.

Niepomogły prośby zrozpaczonej córki, przedstawienia rodziny i przyjaciół, pani ⁂ pozostała nieubłaganą.

Panna ⁂ oświadczyła wreszcie matce, iż decyduje się wstąpić do klasztoru w Krakowie, a innego związku ani myśli zawrzeć.

Matka ku wielkiemu oburzeniu całej rodziny, żądaniu córki jedynaczki nie jest przeciwną, chociaż ten krok ze strony biednego dziewczęcia jest tylko następstwem straszej rozpaczy...

= Znaleziony.

Przed trzema tygodniami znikł bez wieści czternastoletni Jan G., syn stróża z ulicy Wspólnej.

Rodzice sądzili, że chłopiec stał się ofiarą wypadku.

W dniu wczorajszym zaginiony powrócił, opowiadając, iż celem „obejrzenia świata" najął się do holowania gabara po Wiśle.

Po kilkodniowej pracy, chłopak puścił się w pieszą podróż po okolicach nadwiślańskich, poczem syty wrażeń powrócił do Warszawy.

= Niedoszła samobójczyni.

W dniu wczorajszym, Małgorzata S., służąca u państwa K. przy ulicy Marszałkowskiej, z powodu miłosnego zawodu, postanowiła zakończyć dni swoje.

W tym celu zażyła pewną dozę łepków od zapałek.

Gdy trucizna działać poczęła, wystraszona służąca przypadła do nóg chlebodawczyni z okrzykiem: „Ratujcie, otrułam się!..

Natychmiast zawezwany lekarz rzeczywiście oddalił niebezpieczeństwo.

Niedoszła samobójczyni postanowiła już „nigdy" nie kochać się tak szalenie.

= Śmierć przy pracy.

W dniu wczorajszym przy ul. Koszykowej w domu pod nrem 13, w lokalu, gdzie mieści się piekarnia Kassiusa, zdarzył się straszny wypadek.

Dwaj robotnicy, niewiadomi dotychczas z nazwiska, zajęci rozbiórką olbrzymiego pieca piekarskiego, zostali przywaleni jedną ze ścian, która się niespodzianie zapadła.

Pomimo, że natychmiast pospieszono z pomocą przywalonym, wydobyto ich z pod gruzów bez życia.

Zwłoki nieszczęśliwych zostały zabezpieczone na miejscu, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Kradzieże.

Na Bednarskiej pod nrem 7-ym z mieszkania St. Lewickiego skradziono różne przedmioty, wartości około 100 rs. oraz 50 rs. gotówką.—Na Nowolipiu pod nrem 41-ym, ze składu mąki skradziono towaru na 85 rs.

= Usiłowane samobójstwo.

W dniu wczorajszym, o godzinie 3-ej po południu, jakiś nieznajomy mężczyzna, w bliskości mostu, przystąpił do stójkowego i podawszy mu palto, laskę i czapkę, zawołał „trzymaj to", sam zaś zaczął biedz na most.

Stójkowy domyślając się, iż nieszczęśliwy chce się pozbawić życia, zaczął biedz za nim, jednakże nieznajomy jednym skokiem przesadził barjerę i wskoczył do wody.

Po wydobyciu przez przewoźników, niedoszłego samobójcę odprowadzono do cyrkułu dla spisania protokułu i skonstatowania osobistości.

= Otrucie.

W dniu wczorajszym pod nrem 3-im na Lesznie, otruł się strychniną Józef Jahimowicz, jubiler, liczący 33 lat wieku.

Na razie, dzięki szybkiej pomocy lekarskiej, J. został uratowany.

Stan zdrowia jest jednak niebezpieczny.

Przyczyną samobójstwa były podobno straty materjalne.

= Nagła śmierć.

Na Marszałkowskiej pod nrem 71-ym zmarł nagle Wawrzyniec Czyżewski.

Ponieważ przyczyna nagłej śmierci nie jest wiadomą, zwłoki zabezpieczono celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Bójka.

Na Ordynackiej Antoni Sobczak z niewiadomej przyczyny wszczął bójkę z Anielą Żubowską.

Biedna kobieta została zranioną w głowę i ma złamane żebro.

Nieprzytomną odwieziono do szpitala św. Rocha.

Sobczak został aresztowany.

= Zniknięcie.

Przed trzema dniami z domu pod nrem 44-ym zniknęła bez wieści czteroletnia Wandzia Petroldówna.

Pomimo gorliwych poszukiwań stroskanych rodziców i policji, dziewczynka nie została jeszcze znalezioną.

= Roztropny malec.

W dniu wczorajszym na ulicy Brackiej przechodnie okrążyli pięcioletniego malca, który z powodu nieuwagi matki, zgubiony został na bruku.

Gdy zawodzącego płaczem malca uspokojono, okazał się on wielce roztropnym, gdyż na zapytanie oznajmił, że nazywa się Stasio Marski i mieszka na Podwalu.

Jedna z obecnych pań, mieszkająca właśnie na tej ulicy, zabrała malca do dorożki i odprowadziła zgubę stroskanym rodzicom.

= Ofiara pijaka.

W szynku na Pradze, czteroletnia Antosia C., córka właściciela, przewróconą została przez jakiegoś pijaka, który zatoczywszy się upadł na przechodzącą.

Gdy podniesiono nieprzytomne dziecko, okazało się, że ma silnie zgniecione piersi i rozbitą głowę.

Życiu dziecka zagraża niebezpieczeństwo.

Sprawca wypadku niewiadomy z nazwiska, oprzytomniawszy nagle, widocznie z obawy odpowiedzialności, uciekł.

= Trzy siostry.

Z Częstochowy donoszą nam o odbytych zaślubinach jednego dnia trzech sióstr, panien Julji, Michaliny i Zofji Kosińskich, córek Jana, obywatela ziemskiego z pod Olkusza i Walerji z Korzeniowskich.

Dwie siostry zaślubiły rodzono-stryjecznych braci noszących to samo imię, pp. Wiktorów Mysłowskich, trzecia zaś Zofja zaślubiła p. Ernesta Bujakowskiego, dyrektora cukrowni na Podolu.

Wszystkie trzy pary wyjechały tego samego dnia w podróż poślubną do Szwajcarji.

= Szpitale i przytułki.

W gubernji piotrkowskiej było w r. z., jak się dowiadujemy ze sprawozdania urzędowego, 20 zakładów dobroczynnych, pozostających pod zawiadywaniem rad gubernjalnej i powiatowych dobroczynności publicznej.

W ogólnej cyfrze zakładów znajdowało się 9 szpitalów, 7 domów schronienia i 4 ochrony dziecięce; oprócz tego istnieją w gubernji 4 szpitale, 15 domów schronienia, 2 ochrony dziecięce i 1 wodolecznica, założone kosztem osób prywatnych lub towarzystw.

Szpitale znajdują się: w Piotrkowie 2, chrześcijański i żydowski; w Łodzi 2, chrześcijański i żydowski (czasowy); w Częstochowie, w Będzinie, w Rawie, w Noworadomsku i w osadzie Koniecpolu po jednym.

We wszystkich tych szpitalach znajdowało się dnia 13-go stycznia roku 1884-go 256 chorych, w ciągu roku sprawozdawczego przybyło 2,823, ubyło 2,818, zatem na r. b. pozostało 261.

Z liczby ubyłych wyzdrowiało 2,378 osób, wyszło ze szpitala z polepszeniem zdrowia 100, umarło 332.

Wszystkich łóżek w tych szpitalach według etatu jest 266.

Chorzy starcy i dzieci przebyli w tych szpitalach 80,466 dób (tj. więcej nad etat o 633 dób).

Ogólna suma dochodów tych szpitalów wyniosła 72,232 rs. 89½ kop., z których 28,996 rs. 25 kop. pozostało w niedoborze.

Wszystkie wydatki doszły sumy 59,329 rs. 58⅓ kop., z których nie pokryto 8,273 rs. 21 kop.

Szpitale w gubernji piotrkowskiej posiadają własne kapitały w ogólnej sumie 141,436 rs. 19½ kop.

= Pomoc lekarska.

Znaczna liczba doktorów rozpoczynających praktykę lekarską, woli raczej osiedlić się w Warszawie, narażając się w początkach swego zawodu na walkę z losem, nie zawsze pomyślnym uwieńczoną skutkiem, aniżeli oddalić się o mil kilkanaście od głównego ogniska naszej oświaty; skutkiem tego mieszkańcy prowincji prawie zupełnie pozbawieni są opieki i pomocy lekarskiej.

Np. w powiecie janowskim, w gubernji lubelskiej, znajduje się tak mała liczba doktorów, iż w niektórych okolicach lekarz bywa nieraz sprowadzany aż o 5 mil drogi.

Z wyjątkiem miasta gubernjalnego Lublina, największą liczbą lekarzy cieszy się powiat nowoaleksandryjski, w samem zaś mieście powiatowem Nowej Aleksandrji znajduje się obecnie 6-ciu lekarzy, z których 2-ch zajmuje posady etatowe, a 4-ch jest wolnopraktykujących.

Dawniej w tem mieście było tylko czterech lekarzy, lecz pp. Kamiński i Zdański, obydwaj z Warszawy, obrawszy sobie stałą w osadzie siedzibę, pociągnęli znacznie grono doktorów, praktykujących w Nowej Aleksandrji.

Zapewne za przykładem tych dwóch lekarzy pójdą i inni medycy warszawscy i osiedlą się w rozmaitych miasteczkach prowincjonalnych.

Obawa przed brakiem praktyki lekarskiej pozbawiona jest podstawy, włościanie bowiem są teraz w ogóle w lepszym bycie materjalnym, czytają więcej książek i pism, mniej wierzą znachorkom i różnym owczarzom i skutkiem tego częściej korzystają z pomocy lekarskiej.

Silną konkurencję stanowią chyba tylko felczerzy, którzy za wynagrodzenie trudów dla zbolałej braci, pobierają nietylko brzęczącą monetę, lecz przyjmują również na poczet honorarjum rozmaite datki w naturze.

Skoro tylko włościanie nabiorą zaufania do doktorów i ich sztuki lekarskiej, pewni jesteśmy, iż funkcje felczerów ograniczą się jedynie na wyrywaniu zębów lub stawianiu baniek i pijawek.

= Z pól i ogrodów.

Z pod Nowej Aleksandrji piszą do nas:

„Zboże sprzętu tegorocznego, zwiezione do stodół lub uporządkowane w stertach, odznacza się ziarnem suchem i zdrowem.

Ilość ziarna, osiągniętego z wymłotu zboża, jest mniejsza niż w r. z., lecz za to jakość jego zadowolić może wybrednego nawet ziemianina.

Przy zbiorze grochu, tatarki i prosa sprzyjała w r. b. piękna pogoda, przeplatana tylko od czasu do czasu deszczami, które za to korzystnie oddziałały na wzrost ziemniaków, kapusty, buraków i innych roślin okopowych.

Co do jarzyn i warzyw ogrodowych, te udały się w r. b. zupełnie dobrze; ogórki, które mówiąc nawiasem, już po części są skonsumowane lub też zakonserwowane na potrzeby kulinarne, odznaczały się ogromną objętością; fasola i pomidory obrodziły również obficie.

Owoce tegoroczne, których mamy wielką obfitość, odznaczają się dobrym smakiem i łatwe są do strawienia, gdyż posiadają normalną ilość gumy i cukru i odpowiednią obfitość kwasu.

Mimo wielkich zbiorów, ceny owoców nie są bynajmniej niskie; w naszych okolicach płacą np. za kopę dobrych gruszek lub jabłek, stosownie do wielkości od 35—60 kop.

Za to borówki, które w r. b. bardzo obficie obrodziły, zalecają się dobrocią i taniością.

Nietylko Pomona okazała się w r. b. szczodrą w swych darach dla ludzi biednych; drugi ich „chleb", ziemniaki, obrodziły również doskonale; odznaczają się one przytem wielką objętością i posiadają znaczny procent mączki i części białkowych.

Zaledwie pięć tygodni oddziela nas od sprzętu żyta i pszenicy, a skrzętni ziemianie nasi zabrali się już do orki gruntów; wkrótce też nastąpi siejba oziminy."

= Z pasiek.

W nowoaleksandryjskiem, jakkolwiek nie ma pasiek urządzonych na większą skalę, pszczelnictwo wszakże o tyle jest rozwinięte, iż zaspakaja potrzeby okolicznych mieszkańców, u których miód w dość powszechnem jest użyciu.

Z wiosek, leżących w okolicach Nowej Aleksandrji, największą ilość pasiek posiadają włościanie sioł Parchatka i Gołąb.

Z ostatniej wioski jeden z synów zamożnego gospodarza jeździł w r. z. do muzeum pszczelniczego warszawskiego, celem wyuczenia się racjonalnej hodowli pszczół.

W r. b. pogoda stale sprzyjała pszczołom przy robieniu miodu; stosownie do wielkości ula, rój pszczół wyprodukował w r. b. od 50—80 funtów miodu i odpowiednią ilość wosku.

W nowoaleksandryjskiem istnieje tylko jedna miodosytnia w Kazimierzu, wyrabiająca z miodu napój w cenie 60 kop. do 2 rs. za butelkę kwartową.

W gubernji lubelskiej, pszczelnictwo z małemi tylko wyjątkami, zupełnie jest zaniedbane, mimo, iż rolnicy dobrze wiedzą z doświadczenia, jak ważną pszczoły odgrywają rolę w gospodarstwie przyrody.

Korzyści osiągane z pszczół w handlu, są także uwagi godne. Średni z miodu dochód przynosi 50%, umiejętne zaś z pszczołami obchodzenie się doprowadzić może do zwrotu kapitału we trój, a nawet w czwórnasób.

= Niewesołe stosunki.

Powiat węgrowski, składa się z szesnastu gmin, na czele których stoi tyluż wójtów.

Z szesnastu wójtów wszakże tylko jeden umie pisać i czytać, a trzech tylko czytać.

Stan taki wyzyskują naturalnie na swoją korzyść pisarze gminni.

= Kapela włościańska.

We wsi Baboszewo, w powiecie płońskim, gubernji płockiej, zawiązała się niedawno kapela włościańska, złożona z dwunastu osób grywających na instrumentach dętych.

Kapela ta grywa w czasie nabożeństw w kościele a w chwilach wolnych wynajmuje się na rozmaite zabawy.

= Lombard.

W Mińsku litewskim otwartą nakoniec została pierwsza kasa zaliczkowa, lombardem ogólnie zwana.

Brak podobnej instytucji dotkliwie uboższej ludności naszej czuć się dawał.

Z radością też powitano lombard, który choć w części od wyzysku lichwiarzy osłaniać będzie potrzebujących kredytu.

Nowo powstała kasa zaliczkowa ma gwarancję rządową w ilości 4000 rs. i przyjmuje w zastaw nietylko kosztowności, lecz także odzież, towary itp.

= O dwa grosze.

W dniu onegdajszym we wsi Jaworniki, Karolina Michalczykowa, w kłótni z Chawą Lubinerową o dwa grosze, zraniła ją tak ciężko drągiem żelaznym w głowę, iż przekupka w parę godzin później życie zakończyła.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Użycie drzewa panamskiego do odtłuszczania materji.

Kupić w składzie materjałów aptecznych za 15 lub 20 groszy kory drzewa panamskiego. Zagotować ją w kwarcie wody. Materje bardzo brudne i stłuszczone moczyć we wrzątku. Jeśli plamy trafiają się tylko miejscami, czyszczenia można dokonywać na zimno, a mianowicie: macerować korę w zimnej wodzie w ciągu dwunastu godzin; otrzymanym ekstraktem nakrapiać plamy i wycierać je sukiennym gałgankiem lub szczotką. Gdy się tłuszcz dobrze rozpuści, namydlić operowane miejsca i przepłukać zwyczajną czystą wodą. Operowanie na gorąco odpowiada szczególniej materjom ciemnym; tam zaś, gdzie mamy do czynienia z materjami białemi lub jasnokolorowemi, lepiej jest odwołać się do sposobu wywabiania na zimno.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Antoni **Morycz**, emeryt, b. starszy referent b. komisji spraw wewnętrznych i duchownych, kawaler orderów, po kilkuletnich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu w dniu 11-ym września 1885 roku, w wieku lat 81. W ciężkim smutku pozostała córka zaprasza krewnych, znajomych i b. kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 14-go września, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2989—

† Ś. p. Czesio **Bogdański**, jedyny syn Sławomira i Kazimiery z Nowickich małżonków Bogdańskich, przeżywszy lat 2 i miesięcy 7, powiększył grono aniołków. Wyprowadzenie drogich dla rodziców zwłok nastąpi w poniedziałek, to jest dnia 14-go września, o godzinie **10-ej** zrana, z mieszkania przy ulicy Nowy-Świat № 59, na cmentarz powązkowski, o czem familję i życzliwych zawiadamia się. —2991—

† W dniu 12-ym b. m. w Krynicy, w miejscowej kaplicy odprawioną została żałobna msza w obec najbliższej rodziny za ś. p. Jana **Gautier**, b. głównego kas. kan. namiestnika i prezesa wyd. egzam. p. war. Tow. dob., zmarłego przed laty kilkunastu w Warszawie. —1033—

Nadesłane.

Szanowny redaktorze!

Zdziwiona zostałam niesłychanie, wyczytawszy w nr 251a *Kurjera* sprawozdanie z memorjału złożonego w redakcji, który usprawiedliwia potrzebę zniesienia targu zwanego „Sułkowskie" i przeniesienia go na „Seweryców". Przyczyną mego zdziwienia jest to, że sz. pan nie dostrzegłeś, że memorjał rzeczony widocznie jest inspirowany przez osobę interesowaną, choć za pokrywkę służy mu zdrowotność miasta. Obecna próba przeniesienia targu na Sewerynów, która nietylko w formie memorjału do *Kurjera* się objawia, nie jest pierwszą w tym rodzaju. Usiłowania podobne czynione były już w roku 1847, chociaż wówczas forma ich była zupełnie jawna. Wnoszone jednak podania, przez władze właściwe pozostawione były bez skutku, ostatnim zaś wyrazem opinji w tym przedmiocie było postanowienie księcia namiestnika z dnia 11 (23) października 1847 r. nr 3835. W jakiejbądź jednak formie te usiłowania osobiste objawiać się będą, nie zdołają one, o ile sądzę, zachwiać mych praw na kontrakcie z magistratem miasta opartych i dlatego też ta część artykułu zatytułowanego „życzenie" mniej mnie dotyka, nie pojmuję wszakże, jakim sposobem do tekstu *Kurjera* dostać się mogły ubolewania nad złym stanem zdrowotnym targu „Sułkowskie", kiedy redakcja stanu tego nie sprawdzała. W przeciwnym bowiem razie przekonałaby się: 1) że podwórko nie jest ciasne, gdyż posesja, na której targ jest urządzony, zawiera przeszło 21,600 łokci kw., a więc jest jednym z najobszerniejszych w mieście targów prywatnych; 2) że fury włościańskie z ogrodowiznami i nabiałem, zmuszone są opuszczać targowisko o godzinie 12 w południe i wtedy bez żadnej zwłoki jest ono systematycznie oczyszczane przez kilku stróżów pod nadzorem policji; 3) że jatki są pomieszczone w budynku w środku targu stojącym, osłonięte przed działaniem słońca, czego mówiąc nawiasem niema na Sewerynowie, gdzie jatki wystawione są latem na działanie słońca, zimą na zamiecie śnieżne; 4) że jatki wewnątrz wylane są asfaltem, a ściek główny przez długość całego podwórza ułożony jest z asfaltu komprimowanego; 5) że skutkiem tego wobec zachowania i przestrzegania czystości i porządku, nie można mówić o zarażaniu powietrza, które jest niewątpliwie lepsze, niż nawet na targach miejskich.

Mam nadzieję, że te kilka słów objaśnienia w imię bezstronności, pomieszczone będą w najbliższym numerze *Kurjera*.

Z poważaniem *Marja Iwaszkiewicz.*

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 12-go września. — Ministerjum oświaty zamierza katedrę literatury polskiej na uniwersytecie tutejszym, w razie trwałego jej opróżnienia (z powodu choroby umysłowej prof. Romana Pilata; *przyp. red.*) ofiarować drowi Piotrowi Chmielowskiemu z Warszawy.

Wiedeń 12-go września. — Na Bukowinie utworzone być mają wkrótce dwa grecko-orjentalne biskupstwa: w Suczawie rumuńskie, w Czerniowcach ruskie. Ma być również utworzonem ormiańsko-katolickie biskupstwo w Czerniowcach.

Budapeszt 12-go września. — Prezydenci Lwowa i Krakowa, Mochnacki i Szlachtowski, wyjechali ztąd dzisiaj, serdecznie żegnani przez tutejszych burmistrzów i przedstawicieli rady miejskiej.

Berlin 12-go września.—Podczas wczorajszego przyjęcia u dworu hiszpańskiego, hr. Solms najserdeczniej został przywitany przez króla Alfonsa.

Berlin 12-go września.—Dzienniki inspirowane oświadczają, że wydalania osób zaopatrzonych w pasporty nie są wcale naruszeniem i lekceważeniem żadnych praw. Pasport nadaje prawo do przejazdu, ale nie do pobytu; osoby zatem, których pobyt jest dla państwa nie na rękę, mogą być mimo pasportów wydalane. Zawsze się to działo w pojedyńczych wypadkach, a że odbywa się teraz na większą skalę, to nie może zmienić natury sprawy.

Paryż 12-go września.—Koło Belfortu aresztowały władze francuskie jenerała pruskiego wraz z dwoma synami tegoż i adjutantem. Znaleziono przy nich rysunki, plany i inne papiery kompromitujące.

Rzym 12-go września. — Ludność w Neapolu przeszkodziła gwałtownie wylądowaniu osób przybyłych z Sycylji, w obawie przed zawleczeniem cholery z Palermo, gdzie takowa się wzmaga (w Palermo cholera bywała zawsze bardzo silną; *przyp. red.*).

Madryt 12-go sierpnia. — Z powodu znanej manifestacji antiniemieckiej aresztowano już blisko 250 osób. Dzienniki podburzające ludność są bez przerwy konfiskowane i nie wypuszczane na prowincję. Mimo tego dzienniki wszelkiej barwy, nawet skrajne konserwatywne, prowadzą jednomyślną krucjatę przeciw Niemcom. Ze strony republikańskiej rozpuszczono mnóstwo pamfletów przeciw królowi, które nie znalazły wszakże odgłosu wśród ludności. Do uspokojenia umysłów przyczyniło się wielce pojednawcze zachowanie się posła niemieckiego hr. Solmsa. Jeżeli republikanom nie uda się wywołać rozruchów lub nie nastąpi nowa niespodzianka na oceanie Spokojnym, uważać można niebezpieczeństwo groźniejszych zawikłań za usunięte.

Londyn 12-go września.—*Times* omawia notę ks. Bismarka do hr. Solmsa z dnia 31 sierpnia w sposób uznający najzupełniej słuszność jej motywów i doradza rządowi hiszpańskiemu, aby górnolotne pretensje poskromił.

Belgrad 12-go sierpnia.—Rząd ujął głównych przewódców band zbójeckich. Ludność gorąco popiera władze w ściganiu tychże, krzyżując w ten sposób plany radykalistów. Nawet w okręgu Uszycy, będącym główną ich siedzibą, ludność dopomaga rządowi w tępieniu rozbójnictwa. Rozprawa sądowa przeciw mordercom posła Jakowlewicza odbędzie się w końcu września.

Cetynja 12-go września.—Turecko-czarnogórska komisja delimitacyjna pod przewodnictwem czarnogórskiego ministra wojny, Plamenacza, tudzież Mustafy Assima baszy udała się do Andrejewicy, celem ukończenia pracy. Do rozłożonych na granicy wojsk tureckich przydzielony został adjutant ks. Mikołaja, Lipowacz. Obawiają się zaburzeń.

(Ajencja północna.)

Madryt 12-go września.—Prasa odcieni monarchicznych wyraża przekonanie, iż Hiszpanja obowiązana jest dać Niemcom zadosyćuczynienie za zniewagę wyrządzoną poselstwu niemieckiemu w Madrycie.

Londyn 12-go września. — Wszystkie gazety dzisiejsze potwierdzają wiadomość o podpisaniu w dniu 10 b. m. angielsko-rosyjskiego protokułu ugodowego w sprawie zulfikarskich przesmyków. Na mocy tego protokułu połowa spornego terytorjum przyznaną została Rosji, druga zaś połowa Afganistanowi. Komisja zajmująca się rozgraniczeniem zbierze się na naradę w styczniu r. p. Pełnomocnik rosyjski, Lessar, uznając misję swoją za ukończoną, wyjeżdża ztąd jutro z powrotem do Petersburga.

Telegramy handlowe.

Berlin 12-go września, godzina 5 minut 10 po południu.

Wszystko w ogóle niezmienione. Usposobienie spokojne. Ruch żaden, zastój i ospałość. Kursa prawie wszystkie pozostały na poziomie dni poprzednich. Wartości spekulacyjne bez zmiany. Akcje kredytowe o markę wyżej, choć w małych obrotach. Wartości bankowe o drobnostkę wyżej, również wyżej nieco kolejowe. Rynek rent obcych w zupełnej pogrążony ciszy. Kursa albo niższe, albo co najwyżej niezmienione. Ruble bez zmiany. Żyto w oba terminach niżej. W towarze gotowym o 1.50 na dostawę wiosenną o 25 fenigów.

Berlin 12-go września (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bil. ban. ros. w tr. nat.	202.80	Akcje kredytowe . .	470.—
Weksle na Warszawę	202.40	Listy zast. ser. I-ej	61.70
Wek. na Peters. krótk.	202.20	Weksle na Lon. krótk.	20.36⁵
Wek. na Peters. dług.	200.70	„ „ „ długot.	20.27
Bil. ban. ros. na dost.	202.75	Żyto z dost. na jesień	136.25
Wschodnia poż. II em.	60.70	Żyto na wiosnę . .	146.75

Petersburg 12-go września.

Weksle na Londyn	$23^{31}/_{32}$ $^{8}/_{32}$ 24
Pożyczka premjowa I-ej emisji	$219^{1}/_{2}$
„ „ II-ej emisji	212
Półimperjały	8.26

Kursa rubli wczoraj w Berlinie identyczne były z kursami w dniu poprzednim. Bezzmienność ta odbije się też zapewne i na giełdzie naszej jutrzejszej, jeżeli szacowania jutro nie wykażą zmian donioślejszych. Sytuacja zatem nietylko nie poprawia się, ale tem samem, iż się przedłuża, staje się coraz gorszą. Kursa piątkowe były: 202.80, 203, 470, 137.75, 147.

J. Wl.

CENY ZBOŻA.

dnia 9-go września 1885 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica: wyborowa 103 — 107, średnia 92—100, ordynaryjna 80—90.

Żyto: wyborowe 78 — 80, średnie 73 — 76, ordynaryjne — — —.

Jęczmień: wyborowy 74 — 86, średni 74 — 86, ordynaryjny 74 — 86.

Owies: wyborowy 92 — 100, średni 83 — 90, ordynaryjny 75 — 82.

Gryka: 86 — 92. **Groch:** 77 — 85, — — —. **Kasza** jaglana wyborowa 115 — 135, średnia 115 — 135, ordynaryjna 115 — 135.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Dostawa bydła na targ praski, przyśpieszona nieco w tygodniu bieżącym z powodu świąt u izraelitów, była bardzo obfita, a nawet większa niż w tygodniu poprzednim.

Wyniosła ona: bydła stepowego 2,264 wołów i 50 krów; bydła krajowego dostarczono wołów 64, krów 83. Pokup był dobry, a nawet lepszy niż w tygodniu poprzednim. Rzeźnicy warszawscy kupili 1,720 wołów i 50 krów; do Płocka zakupiono 100, do Łodzi 266 sztuk. Płacono wysoko ale też i gatunek towaru był lepszy. Za wyborowe do 140 rs., gorsze poczynając od 87 rs. za sztukę płacono. Mięsa wołowego dostawiono 2,411 pudów. Ceny mało zmienione i przeciętnie płacono 11 i pół, 12, 13 i 14 kop. za funt; polędwica 20 do 25 kop.

Funt łoju 14, cynadry 24 kop. para, ozór 75—100, cztery nogi 60—90, flaki 160 kop.

Cieląt dostawiono 500 sztuk. Cielęciny zaledwie 15 pudów. Cielęcina też, jakkolwiek mało poszukiwana, jest droższa. Od dyszka 15—18, inne części 13 k. funt.

Móżdżek 13—15, wątróbka 25, cztery nóżki 12—20 k

Baranów 1,400 sztuk, baraniny 953 pudów. Ceny niskie, 10—13 k. za funt, stosownie do gatunku.

Wieprzów 3,000 sztuk, z których aż 1,500 na wywóz kupiono. Ceny wyższe tak, że za dobre wieprze płacono do 5 rs. za pud wagi żywej. Wieprzowiny 412 pudów. Cena wieprzowiny 12, 13; schab 16 do 18 k.

Słonina 17—20, sadło 20—22 k.

Szynka surowa w całości 25, częściowo 50 k. funt. Kiełbasa 25 k. funt.

Prosiąt dosyć. Ceny 60 do 150 i 180 k., stosownie do wielkości.

Z powodu świąt uroczystych u izraelitów, targ był słaby. Drobiu dostawiono mało. Kurczęta 15—40 k., kury stare 45—75, perliczki młode 1 rs. para. Kaczki 30—75, gęsi 100—150, indorów dużych zupełnie nie było, młode po 3 rs., indyczki 180 do 2 rs.

Ze zwierzyny tylko zające 75 do 150 i kuropatwy 75 do 100 k. para. Cietrzewie 70 k. sztuka. Kaczek dzikich para 120 k.

Ryb bardzo mało i dlatego drogie. Szczupaki i karasie żywe płacono 45 k. funt. Węgorze i liny 37 i pół, certy i karpie 30 k. funt. Śnięte 18—30 k.

Jesiotra funt 30, suma 25 k.

Raki do 30 k. małe, do 150 za średnie i 300 za wielkie.

Nabiał obficie dowieziony przez kolonistów, ale także podrożał nieco. Masło 30—45 k., śmietana 30—35, śmietanka 15—25, mleko 8—10 k. kwarta.

Jaj kopa 1 rs., na sztuki para 3 i pół kop.

Jarzyny, warzywa i owoce bardzo tanie i w wielkiej obfitości na targi dostawione.

J. Wl.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Dnia 12-go września 1885 roku.

Rynek cukrowy nie ożywił się wielce, chociaż usposobienie jest do pewnego stopnia mocniejsze.

Chcą w tem upatrywać widoki wywozu z bieżącej kampanji. W tym też podobno celu kupiono pewne ilości mączki z odbiorem w październiku.

Ceny są niezmienione i prawie zupełnie nominalne.

Notują rafinady rozmaitych marek 3.30 do 3.20, a może i niżej nawet.

Kostki 3.37½ do 3.35.

Mączka 2.60 do 2.65.

Ruch bardzo mały.

Niektórzy jednak przewidują pewne ożywienie w niedalekiej przyszłości.

J. Wl.

— *Komitet centralny* wsparcia i pomocy dla dotkniętych powodzią ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że na ostatniem posiedzeniu swojem, w dniu 21 maja (2 czerwca) r. b. odbytem, zważywszy, że miejscowości dotknięte w 1884 roku klęską powodzi przez wylew Wisły, są już zabezpieczone do czasu najbliższych zbiorów i że w skutek tego można uważać zadanie komitetu za spełnione—postanowił:

1) działalność swoją zakończyć i rozwiązać się;

2) dla sprawdzenia rachunków, które będą nadesłane przez komitety powiatowe, utworzyć komisję czasową, pod przewodnictwem JW. gubernatora warszawskiego jenerała barona Medema, przy współudziale członków pp. Kazimierza Dobieckiego i Aleksandra Goldstanda, a do prowadzenia czynności biurowych przybrać urzędnika rady gubernjalnej dobroczynności publicznej p. W. Zaborowskiego.

3) remanent jaki pozostał w dyspozycji komitetu centralnego, podług rachunku poniżej zamieszczonego, 24,436 rs. 30 kop., jak również mogące jeszcze wpłynąć kwoty z ofiar dobrowolnych, złożyć w Banku Polskim do depozytu na imię JW. naczelnika kraju, jako fundusz rezerwowy, posłużyć w przyszłości mający na wsparcia dla dotkniętych powodzią, skoro ta klęska nastąpi, a którego szczegółową dyspozycją zajmie się nowy komitet przez JW. naczelnika kraju *ad hoc* wyznaczony.

Takową dyspozycję komitetu centralnego, JW. naczelnik kraju, reskryptem z dnia 18 (30) czerwca r. b. № 8785, zatwierdził.

Ogólny stan funduszów jest następujący.

Dochody. 1) Składki i ofiary od dnia 3 lipca 1884 r. do 12 czerwca 1885 roku rs. 56,616 kop. 47.

2) Podniesiono z Banku Polskiego, jako remanent z dawnego komitetu sandomierskiego: w kapitale rs. 9309 k. 76½, w procencie rs. 126 k. 4½, razem rs. 9435 k. 81.

3) Podniesiono z Banku dyskontowego, jako pozostałość z dawnego komitetu warszawskiego: w kapitale rs. 18,483, w procencie rs. 838 k. 66, razem rs. 19,321 k. 66.

4) Zabonifikowany procent przez p. Aleksandra Goldstanda od ofiar i sum częściowo wpływających do niego, jako członka i kasjera komitetu rs. 977 k. 95.

Razem rs. 86,351 kop. 89.

Wydatki: Na mocy postanowień komitetu centralnego z d. 16 (28) lipca, 18 (30) grudnia 1884 roku, 23 marca (5 kwietnia) i 21 maja (2 czerwca) 1885 r. wydano zapomogi:

Dla mieszkańców miasta Warszawy i przedmieść rs. 4162 kop. 50, komitetowi powiatu warszawskiego rs. 1950, pow. nowo-mińskiego rs. 1183, grójeckiego rs. 1136, sochaczewskiego rs. 7395, gostyńskiego rs. 4175, garwolińskiego rs. 6009, nowo-aleksandryjskiego rs. 1040, janowskiego rs. 400, sandomierskiego rs. 10,341, opatowskiego rs. 360, iłżeckiego rs. 4078, kozienickiego rs. 2675, pinczowskiego rs. 1689, stopnickiego rs. 14,231.

Specjalnie przeznaczone przez ofiarodawcę dla biednej 13-letniej dziewczynki powiatu gostyńskiego rs. 1.

Za druki i pomoc kancelaryjną rs. 504 k. 64.

Portorja i za wysyłanie pieniędzy rs. 147 k. 45.

Razem rs. 61,925 kop. 58.

Zatem pozostało rs. 24,426 kop. 30, która to suma, jak wyżej wyrażono, złożoną została w Banku Polskim.

Warszawa dnia 17 (29) sierpnia 1885 r.

Prezydujący w komitecie baron *Medem.*

Członek komitetu i sekretarz Kazimierz *Dobiecki.*

— *Do zarządu warszawskiego okręgowego* Towarzystwa Krzyża Czerwonego wpłynęło od dnia 1-go lipca do dnia 1-go sierpnia 1885 r.

A. Na korzyść Czerwonego Krzyża:

Od protojereja Nikity Horozontowa rs. 3, od doktora medycyny W. W, Langwagena rs. 3, pułkownika inżynierji A. G. Wernandera rs. 5, jenerał-majora W. E. Burmana rs. 10, od A. Ginsa rs. 1, od jenerał-majora G. K. Brujningha rs. 10, od J. L. Wertheima rs. 10, od A. S. Sidorskiej rs. 10, od podpułkownika J. Gawryłowa rs. 3, od hrabiego S. A. rs. 10, od hrabiny W. K. Paszczenko-Rozwadowskiej rs. 10, od jenerał-majora N. A. Grymina rs. 3, od pułkownika A. S. Kossowicza rs. 3, od hrabiny K. F. Roztworowskiej rs. 10, radcy stanu M. M. Zamarajewa rs. 2, L. O. Opackiego rs. 2, J. J. Iwanowa rs. 1, O. G. Jerczykowskiego rs. 1, od rzeczywistego radcy stanu Kossakowskiego rs. 1, od lekarza N. J. Lebedjewa rs. 1, hr. W. A. Branickiego rs. 10, od urzędujących w 1-m warszawskiem męzkiem progimnazjum rs. 6 kop. 50, od F. F. Rydzykowskiego rs. 1, S. Rycerskiego rs. 1, radcy stanu P. A. Stefanowicza rs. 5, jenerał-lejtenanta G. G. Igelstroma rs. 3, od małżonki jego Lidji córki Apolona rs. 3, F. S. Wrotnowskiego rs. 1, K. M. Plucińskiego rs. 1, radcy stanu J. N. Dubrowina rs. 10, pułkownika L. W. Markowa rs. 1, W. E. Millera rs. 1, sztabs-kapitana Bułajewa rs. 1, sędziego pokoju W. M. Razkazowa rs. 10, K. M. Sąchockiego rs. 1, od urzędników pocztowych w gubernjach: piotrkowskiej, kaliskiej i kieleckiej rs. 51 k. 43, ze skarbonki na komorze celnej w Dobrzyniu rs 1 k. 52, od sztabs-kapitana P. P. Jurak rs. 1, A. W. Skarłato rs. 1, od pp. urzędujących w zarządzie okręgowym intendentury rs. 28 k. 10, podpułkownika J. F. Białeckiego rs. 5, ze skarbonki komory celnej w Lubiczu rs. 2 k. 40, od duchowieństwa dekanatu II-go okręgu włodawskiego rs. 14, od D. A. Iwanowa rs. 1, kapitana K. K. Kruszewskiego rs. 1, ze skarbonki komory celnej w Mławie rs. 30, od księdza S. Wespańskiego rs. 2, E. N. Korniłowej rs. 10, J. D. Hoha rs. 5, W. P. Stołygwo rs. 1, podpułkownika A. A. Hosztowta rs. 1, od urzędujących w szkołach m. Warszawy rs. 59 k. 60, od protojereja Feofana Ułowicza rs. 3, barona J. F. Unger-Sztejnbarga rs. 10, pułkownika A. P. Własowa rs. 1, hrabiego S. K. Uruskiego rs. 10, W. N. Kiślańskiego rs. 10, M. G. Agapiejewej rs. 10, J. J. Jaszewskiego rs. 1, W. O. Saskiego rs. 1, K. K. Egerta rs. 2, od urzędujących w zarządzie dochodami z akcyzy w gubernjach radomskiej i kieleckiej rs. 7 kop. 30, od jenerał-lejtenanta W. W. Feichtnera rs. 10, od urzędników komory celnej w Mławie rs. 15, od mieszkańców powiatu włocławskiego rs. 37 k. 68, od Michała Pukniewskiego rs. 1, F. S. Łapińskiego rs. 10, od duchowieństwa chełmsko-warszawskiego konsystorza duchownego rs. 4 k. 25, od lekarzy szpitala wojskowego w Brześciu Litewskim rs. 4, od mieszkańców powiatu rawskiego kop. 84, psałomszczyka P. O. Mieleszkiewicza rs. 1, ze skarbonki na komorze celnej w Zieluniu rs. 5, od P. Kotjajewa rs. 1, N. N. Obucha rs. 1, od pułkownika D. P. Palicyna rs. 10, od rzeczywistego radcy stanu A. N. Kurłowa rs. 10, ze skarbonki kościelnej na komorze celnej w Mławie rs. 3, od księdza Teodora Pawłowskiego rs. 1, od pułkownika N. N. Martynowa i jego małżonki Katarzyny córki Aleksandra rs 20, A. B. Suworowej rs. 2, ze skarbonki komory celnej w Piotrkowie rs. 2, od urzędników warszawskiego jenerał-gubernatora rs. 51, od F. O. Zajkowskiego rs. 1, protojereja N. Soffonowa rs. 1, S. K. Gargulskiego rs. 2, od D. F. Aleksiejewa rs. 1, od pułkownika N. P. Rekszyńskiego rs. 3.

Razem wpłynęło w ciągu m. lipca r. b. rs. 620 kop. 62, łącznie zaś z poprzednim remanentem po dzień 1 lipca r. b. rs. 52,469 kop. 30½.

Z tej sumy wydatkowano rs. 196 kop. 72½, pozostało przeto z dniem 1-ym sierpnia r. b. rs. 52,272 kop. 58.

B. Na korzyść warszawskiego zgromadzenia siostr miłosierdzia św. Elżbiety:

Od urzędujących w I-em warszawskiem męzkiem progimnazjum rs. 3 k. 50, od urzędników zarządu okręgowego intendentury rs. 18, należność za wydzierżawienie cząstki miejscowości „Prater“ rs. 144 k. 14, ze skarbonki znajdującej się w zakładzie zgromadzenia rs. 30 kop. 90, od mieszkańców powiatu włodawskiego rs. 20 k. 94, od duchowieństwa rzymsko-katolickiego konsystorza w Warszawie rs. 1 k. 75, opłata za utrzymanie siostr miłosierdzia w szpitalu miejskim w m. Biały rs. 100.

Razem wpłynęło w ciągu m. lipca rs. 319 kop. 23.

Wydatkowano rs. 800; pozostaje przeto w dniu 1-ym sierpnia rs. 16,423 kop. 70.

C. Na korzyść komitetu w celu udzielania pomocy dymisjonowanym wojskowym i ich rodzinom:

Od protojereja Nikity Horozyntowa rs. 5, O. N. Jóżwikiewicza rs. 5, od hrabiego K. S. Jezierskiego rs. 10, od jenerał-lejtenanta S. J. Burmejstera-Radoszkowskiego rs. 5, od A. S. Sidorowskiej rs. 5, J. S. Sidorowskiego rs. 5, K. F. Wigandta rs. 2, Sz. P. Krzeczkowskiego rs. 2, W. K. Popiela rs. 5, hrabiny W. K. Paszczenko-Rozwadowskiej rs. 5, barona N. W. Sztejngiel i małżonki jego baronowej Zofji córki Karola rs. 10 pułkownika N. J. Mana rs. 5, jenerał-lejtenanta W. D. Dangiewila i małżonki jego Katarzyny córki Jana rs. 5, z izby skarbowej warszawskiej jako zwrot zaliczki danej wdowie podpułkownika Szełudiakowej rs. 70, od D. N. Pankowa rs. 5, od hrabiny Karoliny córki Franciszka Roztworowskiej rs. 15, M. M. Zamarajewa rs. 1, od radcy tajnego A. A. Bogolubowa rs. 5, od baronowej M. G. Zass rs. 5, od pułkownika J. M. Sukina rs. 3, J. J. Gotiego rs. 5, J. S. Paskiewicza rs. 5, protojereja Teodora Lewaszewa rs. 5, N. J. Belendorfa rs. 5, A. O. Kalitowskiego rs. 2, Zofji córki Wasila Siwersa rs. 5, od rzeczywistego radcy stanu A. S. Stamirowa rs. 5, od rzeczywistego radcy stanu A. A. Korniłowa oraz małżonki jego Elżbiety córki Mikołaja rs. 10, od Eugenji córki Pietra Altfater rs. 5, od rz. r. st. L. A. Zaußcińskiego rs. 3, od jenerał-lejtenata W. J. Sztabira i małżonki jego Marji córki Andrzeja rs. 50, W. N. Kiślańskiego rs. 15, protojereja A. Płyszewskiego rs. 5, jenerał-lejtenanta Wejmarna rs. 5, od Marji córki Grzegorza Agapiejowej rs. 5, od jenerał-lejtenanta W. W. Fechtnera rs. 10, D. M. Hinsberga rs. 2, z kasy miejskiej w Łęczycy rs. 25, od D. Broniewskiego rs. 5, rzeczyw. radcy stanu O. O. Styczakowskiego rs. 5.

Razem wpłynęło w ciągu miesiąca lipca r. b. rs. 350.

Z tego wydatkowano rs. 440 kop. 87, pozostaje się przeto z dniem 1-ym sierpnia r. b. rs. 30,599 kop. 38½.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą godziny	Odchodzą minuty	Przychodzą godziny	Przychodzą minuty
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	8	35 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	6	15 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	25 po poł
Osobowy 3 klasy	5	— rano	10	30 wiecz
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł	9	15 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Osobowo-miejscowy do Mrozów . .	5	30 po poł.	9	18 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 3 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	30 po poł.	2	— po poł.
Osobowy do Lublina	7	45 rano	10	58 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	12 rano
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	45 wiecz.	10	45 rano
Osobowy	9	20 rano	8	12 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowo-Georgiewska	4	— po poł.	9	19 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	6	46 rano	2	59 po poł.
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespolsk.				
Osobowy	2	10 po poł.	7	30 rano
Osobowy	8	8 wiecz.	3	34 po poł.

Pociągi spacerowe.

a) w każdą niedzielę i święto:

Do **Skierniewic** oraz stacyj i przystanków pośrednich pociągami odchodzącemi o godzinie 5-ej, 6-ej i 10-ej rano oraz o 3-ej m. 15 po południu. Powrót tylko oddzielnym pociągiem, przybywającym do Warszawy o godzinie 11-ej m. 5 wieczorem.

Do **Mrozów** oraz stacyj i przystanków pośrednich, osobny pociąg wychodzący z Pragi o godzinie 9-ej minut 50 z rana, a powracający na Pragę o godzinie 9-ej minut 59 wieczorem.

Do **Nowogeorgiewska** oraz stacyj i przystanków pośrednich ze stacji Warszawa nadwiślańska pociąg wychodzący o godzinie 7-ej minut 45 rano, a powracający na stację Warszawa nadwiślańska o godzinie 10-ej minut 58 wieczorem.

b) w każdą sobotę i w przeddzień każdego święta:

Do **Ciechocinka** wyjazd każdym pociągiem kolei bydgoskiej po cenach o 30% zniżonych, powrót w poniedziałek lub nazajutrz po święcie, również każdym pociągiem.

— **Statki parowe** zwyczajne odchodzą z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9-ej z rana.— z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałków) o godzinie 6-ej z rana.— *Kurjerskie* wyłącznie 1-sza klasa wychodzą z Warszawy do Płocka w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 9-ej zrana.— Z Płocka do Warszawy we wtorki czwartki i soboty o godzinie 6-ej zrana.

Prośby

do wszystkich władz, redaguje Biuro Rady Honorowego Burby. — Ulica Marszałkowska № 144, wejście od Rysiej. 2400

Lakiery i Farby

polecają Zakłady przemysłowo-chemiczne
W. Karpiński & W. Leppert,
Elektoralna 33. 1126R
Cenniki franco i gratis.

Do Lelowa, osady położonej w gub. Kieleckiej, potrzebny jest

LEKARZ.

Wiadomość bliższa u Zarządzającego Apteką SS-rów Wróblewskiego, Krakowskie-Przedmieście. 2409

LOKAL

w każdym czasie do najęcia, 4 pokoje i 2 przedpokoje z kuchnią, z 3-ma wchodami, czyste i eleganckie, na 2-m piętrze od frontu.—Ulica Żurawia № 28 nowy. 2408

Słówko prawdy panu Janowi Kleber.

Pan Jan Kleber w Gazecie Policyjnej z d. 2-go Września r. b., robi ostrzeżenie, jako administrator domów № 578, 579 przy ulicy Długiej i № 289 przy ulicy Piekarskiej, aby lokatorowie wszelkie komorne i zadatki wyłącznie do rąk i za jego kwitem płacili.

Trzeba wyjaśnić, iż domy te należą obecnie do Sukcessorów po ś. p. Petroneli Grymowskiej, którzy wspólnie administrują, a pan Jan Kleber, jako mąż jednej Sukcesorki, upoważniony został do odbioru komornego.— Ale cóż, pan Jan Kleber, odebrawszy komorne, zamiast rozdzielić je między współsukcesorów najdalej do dnia 15-go każdego miesiąca rozpoczynającego kwartał, jako zostało zawarowane, wyjeżdża sobie z komornem na długie miesiące, skutkiem czego inni sukcesorowie zmuszeni są sami odbierać czynsze, aby otrzymać to co im się należy. Tak np. obecnie już 12 Września, a z tego kwartału p. Jan Kleber, pozujący na administratora finansistę, nie dokonał rozdziału komornego, które pobrał i jest tak zuchwały, że bawi się w ogłoszenia.

Naturalnie, ten pseudo rządca, będzie najłaskawiej od obowiązków uwolniony, ku czemu odpowiednie kroki są już rozpoczęte.

2404 **Jan Stróżewski.**

Cebule kwiatowe.

Szanownym miłośnikom kwiatów mamy honor donieść, iż otrzymaliśmy z Hollandji znaczny transport cebul kwiatowych w najpiękniejszych gatunkach, j. t: Hjacyntów, Tulipanów, Tacetów, Narcyzów, Krokusów itp., które sprzedajemy po cenach stosunkowo umiarkowanych.—Sprzedaż cebul kwiatowych do posadzenia w wazonach, kończy się z początkiem Grudnia, gruntowych zaś z początkiem Listopada.

Bracia Hoser,

2410 Jerozolimska 53.

Maczałki Indyjskie.

Oczekiwane maczałki do kąpieli, już nadeszły do perfumerji **Jana Kalinowskiego,** dawniej **A. Kocha.** ulica **Krakowskie-Przedmieście № 77.** 2402

Człowiek uczciwy

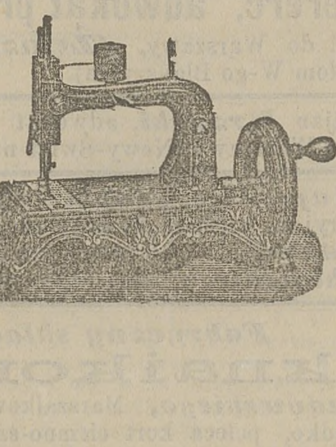
i pracowity (familijny), zagrożony ruiną przez długi lichwiarskie, spowodowane okolicznościami od niego niezależnemi, uprasza szlachetną osobę o pożyczenie (śpieszne ile możności) 300—500 rubli, na dogodnych warunkach. Oferty w kantorze Kurjera, pod adr. D. H. S. 2406

Zakład ogrodniczy

przy kościele po-kapucyńskim Miodowa № 7, po nizkich cenach wykonywa: bukiety ślubne i stołowe, wieńce, girlandy i dekoracje, poleca również cebule kwiatowe, jako to: hjacenty, tulipany i t. p. Sklep kwiatów przy kościele po-bernardyńskim, Krakowskie-Przedmieście № 62. 2372

BEZ AGENTÓW

NA KOSZT KUPUJĄCYCH



NA KOSZT KUPUJĄCYCH

H. Lindner dawniej Schlesinger,
Nowy-Świat № 46. 1114R

Towarzystwo Ubezpieczeń „ROSSJA,"

założone w roku 1881

w St.-Petersburgu, Wielka-Morska Nr 13.

Kapitał pełno-wpłacony . . rs. 4,000,000.
Rezerwa premji . . . . . . rs. 1,300,000.
Razem . . . rs. 5,300,000.

Towarzystwo przyjmuje:

Ubezpieczenia życiowe:

na najkorzystniejszych warunkach, oraz z udziałem w czystych zyskach Towarzystwa.

1) **Ubezpieczenia na wypadek śmierci,** (zapewniające byt rodzinie etc., etc.).
2) **Ubezpieczenia na dożycie** (zapewniające posagi dla panien, zabezpiecz. kapitału na starość etc.).
3) **Ubezpieczenia rent** (zapewniające dochód na starość, stypendja dla chłopców etc.).

Do 1-go Stycznia 1885 r., Towarzystwo „Rossja," zawarło 10,109 ubezpieczeń życiowych, na ogólną summę rs. 37,841,150.

W r. 1885 dywidenda dla ubezpieczonych wyniosła 12 %.

Ubezpieczenia ogniowe:

wszelkiego majątku ruchomego i nieruchomego od pożarów.

Bliższych informacyj chętnie udziela, oraz przesyła na żądanie potrzebne druki; **Zarząd Towarzystwa w St.-Petersburgu** (Wielka Morska Nr 13), **Jeneralna Reprezentacja w Warszawie,** (Marszałkowska 144), oraz **Agenci Towarzystwa** we wszystkich miastach Cesarstwa i Królestwa.

Broszurki, ze szczegółowemi opisami każdego rodzaju ubezpieczeń życiowych, wydają się na żądanie bezpłatnie. 1801R

1-sza Szkoła Koronkarstwa
NAUKA BEZPŁATNA 2375

Kurs rozpoczyna się 15 Września. Zapis odbywa się w Poniedziałki, Wtorki i Czwartki, od godz. 12—1 z południa. Desenie różne, oraz podług wzorów „Bluszczu" i wszelkie przybory potrzebne do wyrobu koronek, można nabyć w Szkole Koronkarstwa, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 42, m. 3.

Lombard Prywatny

ulica **Widok № 15,** róg **Marszałkowskiej,** przeniesiony z Nowego-Światu № 41. Wydaje jak i przed tym zaliczki na Srebro, Złoto, Garderobę, Towary, Futra, Dywany. Zastawy kosztowne przechowują się w ogniotrwałych zabezpieczających od kradzieży **żelaznych kasach.** Otwarty codzien. od 10 zrana do 3 po południu. Zastawy wydają się od ręki. Procent z dołu. 1758r

Do Sprzedaży

dobrze wprowadzonego i dla każdego domu niezbędnego artykułu, który na spłaty ratami się oddaje, poszukuje się zdolnych

Młodych Ludzi,

na stałą pensję i wysoką prowizję.—Oferty proszę składać pod lit. N. N. 1,000 w kantorze niniejszego pisma. 2403

17 Dragoński Wołyński Pułk

d. 6 (18) Września r. b., o godzinie 10 i pół rano, sprzedawać będzie przez publiczną licytację, około 2413

60 wybrakowanych koni.

Potrzebny na prowincję zaraz 1962R

Inżynier-Mechanik

z dłuższą praktyką. Pierwszeństwo mają posiadający jęz. niemiecki.—Oferty z podaniem warunków, przyjmuje **Biuro ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler. Senatorska 18.**

Zajęcie.

Młody człowiek, mówiący po polsku i po rossyjsku, któryby w Warszawie, w znaczniejszych domach znaleść się umiał, potrzebny jest jako **Ajent miejscowy** do przyjmowania obstalunków na **portrety olejne i akwarelle,** (jako specjalność), za odpowiednią prowizją.—Obznajmieni z czynnością będą mieć pierwszeństwo. Kaucja wartości rs. 100 jest wymaganą.—Oferty pod **S. S. S.** wraz z fotografją swoją, proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. 2412

Do większego **atelier fotograficznego w LIBAWIE,** poszukuje się najzupełniej uzdolnionego

Retuszera

któryby zarazem mógł zajmować się kolorowaniem.—Łaskawe oferty w jęz. niemieckim lub rossyjskim, wraz z referencjami i robotą próbną, należy składać w Biurze Ogłoszeń Rajohmana i Frendlera, Warszawa, Senatorska 18, pod lit. **O. L.** 1961R

Przechodząc z **Giełdy,** przez **Ogród Saski, za Żelazną-Bramę,** zgubiono

Szpilkę Brylantową

oprawną w złoto.—Łaskawy znalazca raczy oddać takową do Biura Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, Senatorska № 18, za sowitą nagrodą. 1964R

Aparaty do wyrabiania Stempli Kauczukowych,

z kompletną nauką, poleca

Zakład Pieczętarski

Jana F. Pfeiffer,

w Warszawie, Niecała № 6. na dole, wprost bramy.—Tamże przyjmują się zamówienia na **Stemple Kauczukowe.** 2415

W dniu **8 Września** r. b., we wsi **Wysokie Koło,** w powiecie Kozienickim, w czasie odpustu, **skradziono mi Weksel in blanco,** z podpisem u dołu **«Ludwik Olszewski,» Ludwik Olszewski** i w pierwszym wierszu moją ręką wypisane wyrazy: **«Janików dnia .... Rubli ....»** z resztą czysty cały. Wekslu żadnego z moim podpisem dotąd nie wydałem, oprócz Oddziałowi Banku Polskiego w Radomiu. Upraszam każdego komuby ów blankiet wekslowy dostał się do rąk lub powziął o nim wiadomość, aby go raczył **zwrócić do Janikowa przez Kozienice,** jeżeliby zaś kto chciał go zużytkować, do odpowiedzialności prawnej pociągniętym zostanie.—Od dnia dzisiejszego podpisuję wszystkie moje weksle

1960R **Ludwik B. Olszewski.**

Do siewu.

Pszenica Kostromka wyborowa, z dóbr **Kościesze,** stacja kolei Nadw. Gąsocin, po rs. 8 za korzec na miejscu, lub w Warszawie Mazowiecka № 11, mieszk. 9, po rs. 9 za korzec. 2407

MEBLE

z dobrego zakładu

para Łóżek orzech., para Szafeczek, Umywalnia, Szafa dębowa, Kredensy rzeźbione, wszystko nowe, s p r z e d a j ę z poręczeniem, przy ul. Złotej № 41 nowy, mieszk. 13, stróż wskaże. 2331

Piękność i świeżość cery!

Cesar.-Król. uprzywilejowana, 1676R

Eau Lys de Lohse

okazała się jedyną skuteczną i prawdziwą w rzędzie preparatów upiększających cerę, niszczy na twarzy żółte plamy, czerwone piętna itp. i **niezawodnie usuwa** zanieczyszczenie skóry, nadając cerze zadziwiająco delikatną, młodociano różową świeżość.—**Flakon oryginalny rs. 1.50 i rs. 3.**

Mydło z mleka liliowego Lohse'go

dzięki swej czystości, niezaprzeczenie najłagodniejsze ze wszystkich mydeł toaletowych, czyni i zachowuje skórę gładką i miękką, sztuka **kop. 65**, perfumowane AUX ROSES DE TURQUIE, **rs. 1 kop. 50.**

GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin.

Perfumerja J. C. M. Cesarzowej Niemiec, Dostawca J. C. M. Następczyni Tronu Niemieckiego i Pruskiego.—Sprzedaż we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

!!!NAJTAŃSZE CENY!!!
!!!NAJWIĘKSZY WYBÓR!!!
!!!NAJŚWIEŻSZE FASONY!!!

polecą **Magazyn Ubiorów Damskich**

Miodowa 3, H. CAR, Miodowa 3,

CENNIK:	zwyczajne,	wykwintne
Surduty	od rs. **8**	od rs. **25.**
Żakiety	od rs. **6**	od rs. **14.**
Hawełoki	od rs. **7**	od rs. **25.**
Palta syberynowe	od rs. **8**	od rs. **25.**
Burna zimowe	od rs. **15**	od rs. **28.**
Dolmany zimowe	od rs. **15**	od rs. **25.**

1906R

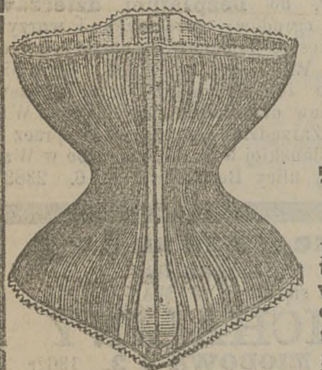
Do głównego Składu KAWIORU



M. SZYROKOW,

egzystującego od r. 1831, przy ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnym, w domu p. Bogka Nr 477a, nadszedł transport **KAWIORU świeżego Astrachańskiego** mało solonego i prasowanego serwetowego, oraz i innych towarów, z czem polecam się Szanownej Publiczności.

2311 **M. Szyrokow.**



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE”.

Niecała № 1, pałac hr. Krasińskiego, I-e piętro.

przygotowała na sezon bieżący **wielki wybór gorsetów różnokolorowych**, jakoteż gorsety **włosienicowe, z przodami sprężynkowemi** dla osób nie znoszących brykli.—**Dla pensjonarek** jest wielki wybór gorsetów do prostego trzymania się, podług nowo-otrzymanego systemu paryzkiego. W fabryce mojej wyrabiam także **Gorsety dla osób ułomnych.** 1837R

Zupełnie efektowna fryzura w 10 minut.

Hindes'a SPILKI tworzące efektowne loczki.



Używają się w stanie zimnym, nie niszczą włosów; wygodą, prostotą i dokładnością, przewyższają dotąd używane skrętki, słowem, oddają zupełny pożytek, co jest właściwą cechą tego wynalazku patentowanego w Anglji. Każda spilka i etykieta jest oznaczoną frazesem „Hinde's Careless' Patent.”

Skład główny w Perfumerji i magazynie przyborów toaletowych **Jana Kalinowskiego**, dawniej A. KOCHA, ulica Krakowskie-Przedmieście № 77, i w drugim magazynie, Marszałkowska № 135. — Cena pudełeczka zawierającego 4 szpilki rs. 1, z przesyłką pocztą 25 kop. drożej, jedna spilka z przesyłką kop. 45. Należność może być nadsyłaną w markach pocztowych. 2401

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić iż stosownie do ogólnego od kilku lat domagania się naszych pp. Odbiorców, **przenieśliśmy nasz**

Skład Wyrobów Cukrowych i Czekolady,

egzystujący od lat 25, w trzeciej oficynie, ulica Elektoralna № 19, do powiększonego, wygodnie urządzonego Magazynu w 1-ej oficynie, gdzie pp. Odbiorcy **wyborowemi, smacznemi z najprzedniejszych rodzai Cacao** przyrządzonemi deserowemi **Czekoladkami, Czekoladami i Cacao** zaopatrzeni będą.—Dziękując najuprzejmiej za tyloletnie popieranie naszego przedsiębiorstwa, polecamy się i nadal łaskawym względom Szan. Publiczności.

Riese i Piotrowski,

Parowa Fabryka Czekolady i Wyrobów Cukrowych,

1957R **Elektoralna № 19,** 1-sza oficyna na lewo.

Warszawska

Lecznica dla Zwierząt

ulica Hoża Nr 64,

Otwarta od 8 rano do 5 w. W Niedziele i Święta z rana do 12.

Opłata za poradę 30 kop. — W szpitalu lecznicy wraz z utrzymaniem i leczeniem dziennie; od konia po rs 1, od psów i innych mniejszych zwierząt po kop. 30, 40 i 50.

Przy oddawaniu zwierzęcia, powinna być wniesioną opłata za tydzień z góry. 1895r

MAZOWIECKA № 16.



MAZOWIECKA № 16.

Wyłączna i główna Reprezentacja Firm:

Bechstein, Blüthner, Becker, Fiedler

i innych renomowanych fabryk.

PIANINA z żelazną ramą	od 450 rs.
„ „ „ z Moderatorem tonu	od 500 rs.
FORTEPIANY systemu amerykańskiego . .	od 550 rs.
ORGANY amerykańskie Estey'a	od 140 rs.

Sprzedaż na raty miesięczne od rs. 25 bez zaliczki.

Wielki wybór Instrumentów do wynajęcia.

Dogodne Warunki. 1912r

ZAWIADOMIENIE.

Pracownia i Magazyn Obuwia Damskiego, Męzkiego i Dziecinnego, Jana Kamieńskiego,

ulica Nowo-Senatorska № 4, dnia 8-go Lipca r. b., przeniesioną została na ul. **Trębacką № 3,** pierwsze piętro od frontu, 2-gi dom od rogu Krakowskiego-Przedmieścia.

Poleca wybór gotowego obuwia, po cenach nizkich, z materjału i roboty dobrej, mocnej, pod gwarancją zamiany obuwia lub zwrotu pieniędzy. Wszelka reperacja, bez względu, z czyjej pracowni obuwie pochodzi, wykonywa się dobrze, tanio i bardzo szybko, mając do tego wyłącznie specjalną czeladź. Wyroby moje nie ustępują wyrobom firm innych, urządzonych ze zbytnim komfortem i drogim lokalem, pobierających z tego powodu zbyt wysokie ceny, a nie zaś za dobroć wyrobów. — Nadto, każdy stale kupujący u mnie obuwie, od zapłaconej sumy ogólnej, tak za nowe jako i reperację, otrzyma rabat 10 od sta. Magazyn otwarty w Niedziele i Święta od godziny 7 do 11 rano i od 2 do 6 wieczór.

2405 **Jan Kamieński.**

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Lekarskiego Inspektora, przy ulicy Nowy-Świat, w domu Zarządu Wojennego № 67, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 24-tym Września (6 Października) 1885 roku, o godzinie 11-tej rano, odbędzie się w kancelarji tegoż Zarządu jednorazowa licytacja głośna, z dopuszczeniem deklaracyj opieczętowanych, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Magazynu materjałów i medykamentów, na przedmioty apteczne, jak również na naczynia i szkła apteczne.

Licytacja podzieloną będzie na trzy oddziały.

Do licytacji tej dopuszczeni będą tylko ci, którzy, na zasadzie praw w art. 30 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy o dostawach wojskowych (księga XVIII-ta zbioru wojennych praw, wydanie 1869-go roku), mają prawo zawierać kontrakty.

Mający chęć podjąć się tej entrepryzy, winien do godziny 11-tej przed południem w dniu do licytacji oznaczonym, złożyć, przy prośbie napisanej na stemplu zwyczajnym kop. 60, vadium: na materjały i medykamenty rubli 1,311, na przedmioty apteczne rubli 269, naczynia i szkła apteczne rubli 1,041.

Przytem dołączyć świadectwo o swojem zajęciu i bilet na prawo handlu.

Entrepryner obowiązany jest całą dostawę ukończyć w przeciągu czterech miesięcy od dnia zawarcia kontraktu.

Podania opieczętowanych deklaracyj, jak również deklaracje na licytację głośną, przyjmowane będą tylko do godziny 11-tej rano, w dniu naznaczonym do licytacji.

Ci, którzy staną do licytacji głośnej, nie mają prawa podawania opieczętowanych deklaracyj

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie w Zarządzie Warszawskiego Wojenno-Lekarskiego Inspektora, od godziny 11-tej przed południem do 2-giej po południu, wyjąwszy Niedziel, świąt uroczystych i dni galowych. 1873r

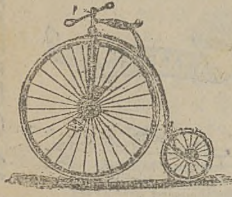
Proszę przekonać się!

Za bezcen

wykonywam wszelkie roboty malarskie, od najprostszych do najwykwintniejszych, roboty lakierowane, olejne, klejowe, podłogi olejne od kop. 3 za łokieć, okna i drzwi od k. 40 za szt. itp., maluję i piszę znaki, oraz tapetuję pokoje, po kop. 10 od rolki, za sumienne i trwałe wykonanie gwarantuję, po tychże samych cenach wykonywam i na prowincji.

E. Ratowski,

2390 **Nowy-Świat № 25.**



Lekcje jazdy na welocypedach

udziela się w fabryce welocypedów E. Herzmana i S-ki, ul. Róż № 4, obok Doliny Szwajcarskiej.

Polecają się też Sz. Publiczności BICYCLE z pierwszorzędnych fabryk londyńskich. 2386

LOKAL

na 1-m piętrze od frontu, składający się z **7 pokojów**, przedpokoju i kuchni, jest do odstąpienia od 1 Października r. b. Leszno № 1. 1951R



Fortepian

z fabryki Maleckiego o 7-iu oktawach, palisandrowy, mało używany do sprzedania. Marszałkowska № 60, (przed Piękną). 2392

Na wyjazd do Cesarstwa!

Potrzebną jest **panna wykwalifikowana do magazynu kapeluszy i strojów** damskich w m. Kazaniu. O warunkach dowiedzieć się można w hotelu Saskim № 39, między godz. 8-ą a 10 rano. 2393

Łóżka żelazne,

materace druciane, kołyski, umywalki, krzesła, wagi dziesiętne, poleca fabryka **J. Neufelda**, Pańska 27, wprost Marjańskiej. Szczególną uwagę zwraca na łóżka z materacami, po rs. 8 kop. 50. 2245

Z powodu wyjazdu przy rogu Mokotowskiej i Wilczej № 14, do wynajęcia od 1-go Października r. b.

LOKALE:

6 i 5 pokojów na 1-m piętrze i 6 na parterze, z przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi tegoczesnemi udogodnieniami, za nader przystępną cenę. 2391

Grób Familijny

na Powązkach, do sprzedania.—Wiadomość Hoża № 36, mieszk. 15. 2387

Bazar Szkolny

Wład. Holewińskiego i S-ki,

18 Krakowskie-Przedmieście 18.

wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Jak poprzednich lat, tak i obecnie zaopatrzony został na czas wpisu szkolnego we wszelkie **materjały piśmienne i rysunkowe, ubrania letnie i zimowe dla uczniów, czapki, pasy, tornistry,** jako też:

w Książki Szkolne,

NOWE i UŻYWANE.

Ceny bardzo nizkie — stałe.

Wład. Holewiński i S-ka,

1723r **Krak.-Przedmieście № 18.**

Rs. 24,000

potrzebne zaraz na 1-szy № po 49,000 Towarzystwa na dobra ziemskie 130 włók. Wiadomość **u rejenta Józefowicza.** 2377



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

przysposobiła **Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie. 959r

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Września r. b., o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1885, efektów pogrzebowych dla służby pogrzebowej cmentarza powązkowskiego, od summy anszlagowej 4037 rs. 74 kop.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

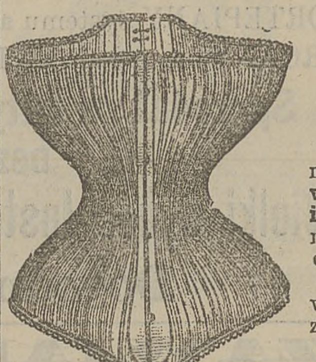
W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1885 efektów pogrzebowych dla służby pogrzebowej cmentarza powązkowskiego za summę 4037 rs. 74 kop. i ustępuję od takowej summy procentów . . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1868r



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że na nadchodzący **sezon jesienny** zaopatrzyłem skład **w wielki wybór kilkuset tuzinów imitacyjnych i prawdziwych fiszbinowych Gorsetów** według najlepszych **fasonów paryzkich i wiedeńskich**, jedynej **specjalności** w kolorach czarnych i ciemnych.

Przy doskonałości mego wyrobu renomowanego w całem państwie, usilnie starać się będę zasłużyć na zupełne zaufanie Publiczności. Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner,

Fabryka Gorsetów Świętokrzyzka Nr 24. 1898R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Września r. b., o godzinie 12-ej i pół w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na 1-roczną dzierżawę od d. 16 Września (8 Października) 1885 r., do takiejże daty 1886 r., posesji № 1038b w Warszawie, od rs. 500 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden od dnia 26 Września (8 Października) 1885 r., do takiejże daty 1886 roku, posesję № 1038b w Warszawie, za summę rs. . . . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1867



Skład Mebli Majstrów Stolarskich,

róg Marszałkowskiej i Zielonego placu, Nr 60, 150 nowy, I piętro.

Pragnąc dostarczyć JJWW. i WW. Panom mebli dobrych, produkowanych we własnych warsztatach, poleca takowe od najskromniejszych do wykwintnych, przyjmuje również zamówienia na roboty tapicersko-dekoracyjne, gwarantując za dobroć towaru i roboty, z czem polecają się Sz. Publiczności.—**Tarnowski, Richter i Klippel.** 2157

PANNA

wykwintnie wychowana, w Szwajcarji Francuzkiej, mówiąca po niemiecku, z dobremi rekomendacjami, poszukuje miejsca od 1-go Października.—Adresować do biura ogłoszeń Rudolf Mosse, Gdańsk, pod lit. **S. 702.** 1948P

W A Ż N E.

W dniu 13 (25) Września r. b. w Kancelarji Notarjusza Chodeckiego w Warszawie, sprzedany będzie **folwark Wólka Strckowska,** o mile od Skierniewic, przy szosie położony, włók 11, w tym włóka pięknej łąki, budynki dobre wystarczające, oprócz Towarzystwa, większa część wierzytelności za porozumieniem się może być pozostawioną na gruncie, na umiarkowany procent. — Bliższa wiadomość: Chmielna № 58, u gospodarza 3—5 po południu. 2374

Place do sprzedania

w Pruszkowie, 1-sza stacja kolei żel. Warsz.-Wied., i Bydg., przed Warszawą, jest pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania 36 mórg gruntu w różnych działkach, zdatne pod budowę fabryk większych lub mniejszych. Wszystkie place mogą być połączone linją kolei żelaznej. Wiadomość u właściciela w fabryce fajansu Jakuba Teichfeld w Pruszkowie. 2378

Poszukiwany jest

OGRODNIK,

dobrze rekomendowany i w hodowli szkółek zamiłowany, do **bezpłatnej dzierżawy** obszernych ogrodów owocowych i warzywnych, w mieście Żelechowie położonych i o 4 godziny od Warszawy odległych, w zamian za porządne ich utrzymanie i prowadzenie szkółek drzew owocowych i ozdobnych. Wiadomość w Zarządzie dóbr Żelechów przez st. kol. Nadwiślańskiej w Sobolewie, albo w Warszawie, przy ulicy Berga № 3, m. 6. 2383

Najtaniej

a elegancko,

można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY

MIODOWA № 2. 1362r

Suknie wełniane eleganckie,	od rs. 15.
" kretonowe, ...	od rs. 4.
Szlafroki wełniane, ...	od rs. 4.
" kretonowe, ...	od rs. 2.
Kapelusze, ...	od rs. 4.
Okrycia	od rs. 6.

Wyłączna sprzedaż i specjalna fabryka

Tektury Drzewnej

jedyna w Królestwie

„Rzeka."

Tektura ta wyrabianą jest w 2-ch kolorach biały i żółty, różnej grubości, i służy dla użytku introligatorów, czapników, szewców itp. — Prócz tego skład główny **Tektury Ogniotrwałej** i laku asfaltowego, do pokrywania i smarowania dachów, z fabryki Braci Rothmund: tektura ta zaleca się **niezwykłą dobrocią.**

Wszystko po cenach fabrycznych.

Skład główny Plac Krasiński 3 pod filarami

2223 REPREZENTANT

Gerson Danziger.

1885 R

Piękne Dobra

obok Lwowa, **320 morgów roli, 80 morgów łąk, 120 morgów lasu, 2 m. parku i sadu,** dwór i folwark w dobrym stanie, kompletny fundus instructus, do sprzedania za cenę **75,000 złr.** — Hypoteka 25,000. ADRES: **Robert Bürgel, Lwów** (w Galicji, ulica **Cmentarna l. 7).**

Mam zaszczyt podać do wiadomości Sz. Konsumentów moich **Win, iż zarówno Wina Kaukazkie, z własnych mych ogrodów, jak i Krymskie, ze składu mojego nabywać można w następujących handlach:**

W WARSZAWIE:

J. Bartold, owocarnia, ul. Marszałkowska № 50.
Białkowski, skład win i towarów kolonjalnych Marszałkowska № 16.
Biernacki, — — — róg Chmielnej i Zielnej № 1.
Beuthel, owocarnia, Długa № 17.
Braun, skład win i towarów kolonjalnych, Marszałkowska № 19.
Buchowski, — — — Marszałkowska № 34.
Fiorentini, — — — Królewska.
Gołembiowski, — — — Twarda № 51.
Janusiewicz, — — — Nowomiejska.
Kiersz, — — — Leszno № 42.
L. Krupski, — — — Plac Ś-go Aleksandra № 3.
Modzelewski, — — — Marszałkowska № 12.
Okulski, — — — róg Chmielnej i Wielkiej 38.
Pawłowski, — — — róg Chmielnej i Brackiej.
Połczański, — — — Chłodna № 25.
Rabcewicz, — — — Marszałkowska № 6.
Rokowski, — — — Nowy-Świat № 68.
Tuma (dawn. **Nowicki**),— — — Elektoralna № 30.
Wileński, — — — Mokotowska № 15.
Wilkaniec, — — — Plac Ś-go Aleksandra № 5.
Wiśniewski, — — — róg Zielnej i Złotej № 1.
Wiśniewski, — — — róg Świętojańskiej i Zapiecka.
Wnorowski, — — — Twarda № 8.
Wnorowski, — — — Nowolipie № 15.
Owocarnia Warszawska — — — Senatorska № 2.

NA PROWINCJI:

w **Brzezinach** u Wojciechowskiego.
w **Białostoku** u Żorna.
w **Brześciu Litewskim** u Intendela i u Kułtaszewa.
w **Iwangrodzie** u Smirnowa.
w **Łowiczu** u Zgoreckiego.
w **Mszczonowie** u Skarzyńskiego.
w **Ostrowie** u Goldmana i u Kiejlowicza.
w **Piotrkowie** u Tamilina.
w **Suwałkach** u Pachuckiego.

Składy hurtowe: na jarmarku Niżegorodzkim, na jarmarku Charkowskim, Kreszczeńskim, oraz w Odessie.

M. J. Zurabow,
Senatorska Nr 25, w Warszawie.

Przy składzie znajdują się również **Wina Zagraniczne,** różnych marek, oraz **Likiery i Wódki zagraniczne i rossyjskie.** 1871R

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
i dziecinnych,
KONSTANTEGO JAKIMOWICZ,

przy ulicy Miodowej Nr 10/12,
(wprost Sądu Okręgowego),

przygotował dla Uczni Zakładów Naukowych, wielki wybór
MUNDURÓW, BLUZ i SZYNELI,

odznaczających się tak dobrocią materjału, jakoteż pięknym krojem i staranném wykończeniem, po cenach **możliwie nizkich.** Z czem się polecam Sz. Rodzicom i Opiekunom. 2246

ZAWIADOMIENIE
z drugiego handlu **BRACI WRÓBEL,**

w Gmachu Starej Poczty,

Dla skompletowania produktów gospodarskich, zaprowadzoną została sprzedaż Najprzedniejszej Mąki **Krupczatki** w woreczkach: 5, 10, 20 i 40 funtowych, w cenie № 1 (znak czerwony), po $7\frac{1}{2}$ k., (znak zielony) po 7 kop., № 2 (znak czerwony), po 6 kop. za funt. 1882r

Towarzystwo Udziałowe
„SALA LICYTACYJNA PRYWATNA,"
Miodowa Nr 10.

przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki, lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, biżuterje, instrumenty muzyczne, przedmioty sztuki, wyroby i towary od fabrykantów i kupców itp.

Posiada na składzie wielki zapas mebli nowych i używanych, wykwintnych i skromnych, do sprzedania z wolnej ręki.

Otwarte codziennie od godziny 9-ej rano do 7-ej wieczorem, oprócz Świąt i Niedziel. 1755r

Od administracji.

P. Oberpolicmajster zawiadomił nas odezwą urzędową, iż w skutek porozumienia się z Władzą naukową, żadne ogłoszenia, dotyczące **dawania lekcyj przedmiotów szkolnych, rysunków, muzyki, śpiewu, tańców,** jako też utrzymywania **stancyj dla uczniów,** nadal drukowanemi być nie mogą bez poświadczenia p. Inspektora szkół m. Warszawy (Chmielna 9).

Wyjątek stanowią jedynie ogłoszenia studentów uniwersytetu i uczniów gimnazjów, dla których dostateczne jest poświadczenie ich bezpośredniej zwierzchności.

Administracja *Kurjera* uważa za właściwe podać do wiadomości to rozporządzenie, dla oszczędzenia daremnego trudu do naszego kantoru osobom interesowanym, któreby ogłoszenia bez poświadczeń wyżej wymienionych podawać pragnęły.

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka ze świadectwem instytutu, udziela lekcje muzyki na własnym fortepianie. Orla 12, m. 3. 13672

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym udziela lekcje w domu, na pensjach i przygotowywa do gimnazjum, oraz udziela początków muzyki. Wiadomość: Nowy-Świat № 4, mieszkania 15. 14322

Poszukuje się panienki wieku lat 13—14, dobrze przygotowanej, do wspólnej nauki z córką. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można pomiędzy 3 a 4-tą. Marszałkowska № 120 nowy, mieszkania 3. 14338

Student uniwersytetu, dobry filolog, mający długoletnią praktykę, poszukuje korepetycji lub lekcji; może przyjąć także i inne odpowiednie zajęcie. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera, pod lit. B. Ch. 1952

Rodowita francuzka z dyplomem poszukuje lekcji i konwersacji. Adresy pod lit. Z. w kiosku róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 13793

Francuzka poszukuje demi-place w godzinach wieczornych. Oferty pod lit Z. Z. uprasza składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 1995

Potrzebny jest na wyjazd na wieś korepetytor dla przygotowania dwóch uczniów klasy drugiej do czwartej. Dowiedzieć się o worunkach: Podwale № 12, m. 5. 2012

Nauczycielka muzyki, posiadająca patent Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj za obiady. Chmielna 35, nowy 45, m. 14. 2020

Lekcje muzyki na mieście i u siebie, udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9 nowy, m. 2. 14439

Niemka saksonka, która była boną 17 lat w Anglji, poszukuje miejsca do towarzystwa lub konwersacji. Krakowskie-Przedmieście 7, kantor pracy, Dąbrowska i Marek.

Student matematyki, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Złota № 8, m. 1. 2035

Wiadomość dla dam. Zaczynam naukę kroju 10-go Października u siebie, metodą francuzką, znaną z dokładności i łatwości, jaką uczyłam w zakładzie p. Świeżawskiej. Wpis od d. 12-go b. m., od 10-tej do 2-tej, w magazynie P. Mottier Sznagé. Nowy-Świat № 21. Warunki bardzo przystępne.—Krawieczczyznę przyjmuję, fasony kraję. B. Wścieklica. 14438

Uczeń klasy wyższej gimnazjum 1-go, poszukuje korepetycyj, może przyjąć także na stałe z mieszkaniem i ze stołem. Mokotowska № 7, mieszkania 7. 2041

Potrzebny na wieś nauczyciel katolik, do przygotowania jednego chłopca do szkół klasycznych. Wymagany choć jeden język nowożytny. Hotel Rzymski, lit. Z, od 12 do 2-giej po południu. 14560

Do Rodziców. Poszukuje się ucznia ze szkoły prywatnej, 12 lub 13-letniego, dobrze wychowanego, do wspólnej edukacji z domowemi. Zgoda № 5, m. 2. 14562

Student uniwersytetu, rosjanin, poszukuje kondycji, lekcyj lub korepetycyj, w zakresie kursu gimnazjalnego; może przygotowywać do gimnazjum. Stara Praga, ul. Targowa № 155, m. 10. 14539

Potrzebna jest nauczycielka z patentem gimn. i posiadająca język francuzki, jako wynagrodzenie pokoik, herbata rano i wieczór. Plac Witkowskiego № 7. 14532

Posady i prace.

Potrzebni są chłopcy do roznoszenia towaru, z kaucją dwóch rubli lub poręczeniem. Zgłosić się na ulicę Hożą № 27 stary, 47 nowy, mieszkania № 1. 14177

Rolnik wykształcony, kawaler, poszukuje posady zarządzającego w większym majątku Królestwa lub Cesarstwa. Chmielna № 14, w dystrybucji. 14263

Urzędnik etatowy życzy sobie przyjąć obowiązek rządcy domu za mieszkanie składające się z jednego pokoiku, w okolicach jak się idzie od Banku Polskiego do cytadeli. Oferty w kantorze Kurjera War. pod lit. K. M. 13. 14294

Osoba przyzwoita, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu, posiada chlubne świadectwa. Oferty pod lit. B. W. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18.

Urzędnik bezżenny za pokój z kuchnią, chce przyjąć obowiązki rządcy domu, w blizkości ulicy Długiej, w razie potrzeby może złożyć kaucję. Potrzebujący raczy zostawić swój adres u stróża domu № 20/550, ulica Długa. 14431

Osoba lat 27, energiczna, miłej powierzchowności, posiadająca języki, muzykę, poszukuje posady gospodyni. Znakomicie znająca się na kuchni. Oferty można nadsyłać poste-restante. Madame Wanda. 14435

Rządca dobrze rekomendowany, bez rodziny, z przypożyczką do 2,000 rs., potrzebny do samodzielnego zarządu folwarkiem. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod P. Z. 2016

Zaraz potrzebne są panny do kwiatów, na stałe zajęcie i porządną robotę. Kanonja № 12, drugie piętro. 14397

Panna uzdolniona do kapeluszy, potrzebna zaraz. M-me Anna, Marszałkowska 149.

Osoba inteligentna, poszukuje zajęcia, jako lektorka w godzinach popołudniowych. Oferty składać proszę w kantorze Kur. War. pod lit. A. Z. 25. 14447

Panna do roboty kwiatów potrzebna na wyjazd. Hotel Polski № 75, od godz. 8-ej do 11-tej przed polud. 14496

Panna do strojów potrzebna na wyjazd.—Hotel Polski № 75, od 8 do 11-tej przed południem. 14495

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie, potrzebna jest na wyjazd. Hotel Polski № 75, od godz. 8 do 11 rano. 14494

Potrzebna gospodyni na wieś, obeznana z gospodarstwem. Krakowskie-Przedmieście № 28, mieszkania 5, od 9 do 11-ej. 14459

Dwóch agentów do zbierania ogłoszeń znajdzie zajęcie. Stała pensja rs. 30 i prowizja. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej № 16, mieszk № 1, codziennie od godz. 9-tej do 11-tej z rana i od 4-tej do $5\frac{1}{2}$ po południu.

Wydoskonalona podręczna, którąby w razie potrzeby mogła szyć na maszynie, znajdzie stałe zatrudnienie za dobrem wynagrodzeniem w pracowni koszul męzkich, Orla 9, mieszkania 15. 2038

Ja, Goldszmit Ludwik, chcącym szczerze pracować, daję kontrakt. Chłodna 18. 2040

Potrzebna od 1-go Października bona, polka lub niemka znająca szycie. Królewska 18, m. 1. 2036

Młody człowiek poszukuje praktyki gospodarczej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami Z. O. 14551

Fabryka świec parafinowych, poszukuje majstra, dobrze obeznanego z fabrykacją. Bliższa wiadomość w kantorze fabryki, przy ulicy Orlej № 9. 2039

Potrzebna bona niemka. Świętokrzyzka 39, mieszkania 23. 2043

Młody człowiek mogący złożyć kaucji rs. 500, poszukuje miejsca kasjera, magazyniera, inkasenta i t. p. Oferty pod lit. S. K. proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz.

Subjekt młody z dobremi świadectwami, biegły w języku polskim i niemieckim, oraz w prowadzeniu ksiąg handlowych, poszukuje miejsca w handlu galanteryjnym lub korzennym. Adres: J. T. ulica Dobra № 27. 14533

Uczeń potrzebny jest do apteki w mieście powiatowem Lubartowie. Wiadomość listowna u właściciela lub w Warszawie u właścicielki domu Ogrodowa № 37. 14542

Gorzelany specjalista, posiadający dobre świadectwa i rekomendacje, znający język rosyjski i prowadzenie książek akcyznych, poszukuje posady. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera, pod lit. N. Z. 14541

Panny potrzebne kompletnie uzdolnione do staników i rękawów, a także potrzebna maszynistka do maszyny Singera. Leszno № 2, Horwat. 14528

Bona niemka w średnim wieku poszukuje miejsca. Uprasza się o złożenie oferty w kiosku przy Koperniku. 14525

Wdowa w średnim wieku prosi o jaką pracę w rodzaju pielęgnowania chorej lub nie młodej osoby pojedyńczej, prosi bardzo o zostawienie adresu w kantorze tegoż pisma, pod lit. M. L. J. 14426

Panny przyjemnej powierzchowności, potrzebne są do przedsiębiorstwa teatralnego; pierwszeństwo mają umiejące tańczyć i kasjerka z kaucją od rs. 300 do 200. Wiadomość Nowy-Świat № 5, Wasilewski. od 10-tej do 12-tej w południe. 14524

Kupno i sprzedaż

Meble: garnitur czarny, rrzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, Róg Placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble z 5-u pokojów tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, ozdobne umeblowanie jadalnego, pokoju dębowe, lustra, tremo, regulator, firanki, oraz inne meble na Chmielnej, w pałacu № 26 dawny, 32 nowy, m. 9, pomiędzy Bracką i Marszałkowską, stróż wskaże. 14062

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, brukselskie, perskie, tureckie, uralskie i inne. Wybór wielki!! Serwety, chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupić" w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137 nowy. PP. handlującym rabat!! 1712

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, bibljoteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-em piętrze, mieszkania № 3. 14183

Najtaniej! Sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe, jubiler Józef Betcher. Marszałkowska № 139/65. 2014

Fortepian o półsiodmej oktawy, do sprzedania. Żurawia № 24, od godz. wpół do 2 do wpół do 3. 14457

Garnitur mebli cały kryty, elegancki, lustra wielkie, krzesełka fantazyjne, szafka lustrzana, klęcznik, stolik do robót, dębowe urządzenie jadalnego i gablinetu, łóżka, szafki, szeslong, kolumny z kandelabrami, żyrandol, świeczniki, lampa, tanio do sprzedania. Zielna № 19, dawniej 11, mieszkania 4. 14454

Wyprzedaje się: bronzy, obrazy, fortepiany, pianina na rożne ceny, wazony pod kloszami, biurka, komódki, lustra, szafki oszklone, zegary, żyrandole itp. bardzo tanio. Plac Warecki 14, w kasie zaliczkowej. 13662

Najlepsze bandaże rupturowe, nagrodzone medalem J. Jodłowskiego, Bielańska № 5.

Do sprzedania za rs. 30 kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele brokatelą kryte, w dobrym stanie. Krucza № 3, mieszkania № 11, od 4 do 6-tej po południu. 14468

Skrzypce za rubli 14, a kosztowały 30 rs. Róg Trębackiej i Krakow.-Przedmieścia, stara poczta, u stróża. 14456

Ktoby miał do sprzedania szaraban, zechce udzielić o tem wiadomość pod № 58 nowy, mieszkania № 1, ulicy Złotej. 14483

Lustro duże, lampa wisząca, gzemsy z rzeźbami orzechowe, dywan, portjery i gitara. Krakowskie-Przedmieście 6, mieszkania 21. 2030

Meble tanio do sprzedania, kompletne urządzenie z sześciu pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy, biurko, bibljoteka, ottomana, łóżka, umywalka, trema, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, garnitur napoeleonkowy, szafy dębowe rzeźbione, dywan-i firanki. Marszałkowska № 111, między Chmielną i Złotą, mieszkania 16, pierwsze piętro

Faeton mało używany do sprzedania. Wiadomość: Warecka № 12 nowy, u stangreta Mikołaja do 11-tej rano codzień. 13783

Garnitur palisandrowy, obrazy, skrzypce, miedź, samowar, taca, futro lisy. Nowolipki 30a, mieszkania 16. Widzieć można od godziny 11-tej do 2-giej. 1990

Meble są do sprzedania po zwiniętym magazynie, po niepraktykowanie nizkich cenach; garnitury, szeslongi i różne inne meble. Nowy-Świat № 72, wprost Świetokrzyzkiej, w bramie 2-e piętro. 14297

Wyjeżdżając sprzedaję fortepian, meble, sprzęty. Nowy-Świat 56, mieszkania 15.

Lodu większe partje do sprzedania. Oferty pocztą miejską: lodownia hr. Ronikiera, Fabryczna № 6. 13683

Śledzie pocztowe świeże, nadzwyczaj tłuste, i delikatne, od rs. 1 kop. 20 za baryłkę, lub puszkę, zawierającą 15 do 20 śledzi, poleca kantor A. W. Koczalskiego, ul. Świętokrzyzka № 27, nowy 31. 1936

2 lustra złocone z konsolami i blatami marmurowemi, tanio do sprzedania razem lub pojedyńczo. Zielna № 31, mieszk. 3. 1967

Kasy ogniotrwałe do sprzedania, po cenie najprzystępniejszej. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 13677

Pozostawiono do sprzedania 6 obrazów olejnych, starej szkoły wysokiej wartości, 3 garnitury mebli, szafa, komoda, ottomana, łóżko mosiężne z materacem i pawilonem.— Nowy-Świat № 60, w magazynie mebli K. Rabong. 13923

Suknie, okrycia, futra i wszelkiego rodzaju przedmioty, służące do odzieży i ubrań mieszkania, nowe i mało używane, kupują się i sprzedają w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. 1979

Garnitur mebli czarnych, jedwabnych do sprzedania. Twarda № 42, stróż wskaże.

Bilard jest do sprzedania. Wiadomość na Szmulowiźnie, dom Szymańskiego № 5, przy trakcie Radzymińskim, po lewej stronie.

Do sprzedania fortepian wiedeński silnej budowy, z blatem metalowym, ze szprejcami, o 7-miu oktawach. Plac Grzybowski № 3/5, mieszk. 12, obok kościoła WW. Świętych. 13658

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg, Mazowiecka 14. 97

Pianino zagraniczne do sprzedania lub wynajęcia. Wspólna 28 stary, mieszk. 12.

Masło śmietankowe funt 40 kop. Marszałkowska № 148, sklep „Emilii.“ 14268

Sklepowe szafy z kontuarem tanio do sprzedania. Wiadomość; Marszałkowska 114. u stróża Jana. 1070

Koń pięcioletni jest do sprzedania z zaprzęgiem i amerykanką lub bez tychże. Wiadomość powziąć można: Ulica Elektoralna № 9, stróż miejscowy wskaże. 14466

Dla amatorów starożytne dzieła, z prywatnej bibljoteki do sprzedania. Freta 20, mieszkania 17. 14552

Poszukuje się małego aksamitnego garnituru mebli, w dobrym stanie, z drzewem i z portjerami, oraz otomanki. Adresy proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. K. R. 14555

Meble czarne, rzeźbione, garniturek napoleonkowy, szafy rozbierane, lustro, tremo, firanki, łóżka, kredens wiedeński, biurko, do sprzedania. Chmielna 8, nowy 14, prawa oficyna, mieszkania 9. 14558

Do sprzedania szynel, dla uczniów szkoły realnej, na lat dwanaście; wiadomość w magazynie bielizny, pod firmą „A. Lach,“ Nowo-Senatorska № 6. 14561

Dorożka pojedynka z końmi, uprzężą i numerem, mało używana, do sprzedania na Szmulowiźnie, w kuźni Brzezkiego. 14556

Tanio: lustro piękne, biurko, stół, szafa, szeslong. Jerozolimska 41, m. 6. 2037

Meble. Garnitur czarny rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 14567

Maszyna Mansfelda, bardzo mało używana, jest do sprzedania. Bednarska № 3, mieszkania 4. 14534

Antyki obrazy szkoły flamandzkiej i zegar 200 lat mający z malaturą, do zbycia.— Elektoralna 29 domu, 16 mieszkania, od godziny 10-tej do 11-tej. 14546

Ser litewski wyborowy tanio do sprzedania. Kantor pralni warszawskiej, ulica Nowy-Świat № 4. 14538

Mopsy młode rasy angielskiej, odchowane, do sprzedania. Czysta 8, m. 10. 14531

Interesa handl. i majątk.

Ktoby posiadał kapitału hypotecznego od 12,000 do 20,000 rs., a takowy chciał zamienić na majątek przeszło 400 mórg, raczy się zgłosić listownie pod adresem Lit. S., gub. Piotrkowska, stacja Tuszyn. 13649

W mieście powiatowem jest do odstąpienia Poczthalterja wraz z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi. — Wiadomość przy ulicy Solec № 51, w Warszawie, u p. Grudzińskiego. 14143

Dom murewany, 5 pokojów, 3 morgi gruntu, dobre miejsce na fabrykę, naprzeciwko stacji. Włóka gruntu, blizko miasta, do sprzedania w Grodzisku. Wiadomość: Chmielna № 9—13, mieszkania 12. 14039

Rs. 10,000 potrzebne zaraz po towarzystwie Kredytowem, na dom w Warszawie, procent korzystny. Adresy w kantorze Kurjera lit. L. O. 14359

Dystrybucja z produktami spożywczemi do odstąpienia. Nowy-Świat 12. 14371

Magle wiedeńskie nowe ds sprzedania, ulica Biała № 4. 14382

Sklep dystrybucyjno-galanteryjno-spożywczy z mieszkaniem, do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w sklepie spożywczym, ulica Freta szeroka № 14. 14341

Ktoby z właścicieli sum hypotecznych lub domów, w szacunku około 75,000 rs. zechciał takowe zamienić na majątek ziemski kompletnie zagospodarowany, raczy skomunikować się przez Radomsk Brzeźnicę, poste-restante pod liter. A. D. L. 14329

Poszukuje się summy rs. 25,000 na 7%, bez pośrednictwa, na 1-y numer po takiejże pożyczce Towarzystwa kredytowego, na nieruchomości warszawskiej, położonej na pierwszorzędnej ulicy. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. D. N. 2025

Do odstąpienia zaraz magazyn mód z kompletnem urządzeniem i towarem, przy pryncypalnej ulicy, komorne płaci się niewielkie. Wiadomość przy ulicy Nowolipie № 18, mieszkania 21. 14186

Plac do sprzedania 12,000 łokci, frontu 300, razem lub częściowo. Ulica Dobra, wiadomość w sklepie haftów, Nowy-Świat 53.

Pacht od 25 krów do oddania zaraz lub od kwartału w Zaciszu, za Szmulowską rogatką. Wiadomość u właściciela w folwarku. 13971

Dystrybucja z całem urządzeniem i mieszkaniem do sprzedania zaraz. Ul. Chmielna № 14. 14262

Sklepik wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Pańska № 3. 14298

Sklep wiktuałów, dobrze procentujący, do sprzedania. Ulica Wilcza № 24. 2021

Skład węgli do odstąpienia. Wiadomość: Śliska № 20. 2023

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Dobra № 26, mieszkania 63. 14400

Dom drewniany z placem, ogrodem owocowym i maglem jest do sprzedania bez pośrednictwa, za rogatką Moskiewską (Grochowską), w Kamionku № 9, przy szosie.— Wiadomość u właściciela. 14418

Sklep dystrybucyjno-piśmienny z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Jerozolimska 64 nowy. 14405

Żądaną jest pożyczka 3,500 rs., na spłatę takiejże sumy na dobrach ziemskich w okolicy Warszawy położonych. Wiadomość: Chmielna 4/10, handel nabiału. 14493

Wspólniczki lub wspólnika z kapitałem tysiąc rubli w gotówce, poszukuje mężczyzna samotny do interesu piekarskiego na prowincji, targu dziennego jest najmniej rs. 50, warunki najdogodniejsze. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. J. T. 14467

2 magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Marjańska 11, róg Twardej. 1938

Ktoby chciał zamienić dom na dobra ziemskie, lub też nabyć za gotówkę takowe, na przystępnych warunkach, zechce się zgłosić: Długa № 49, 2-e piętro, od frontu, od godziny 5—6; tamże lodownia obszerna do wydzierżawienia. 14248

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu wyjazdu na posadę. Komorne tanie. Ulica Zakopowa, Stara-Praga № 844. 14178

Rs. 20,000 potrzebne na hypotekę posesji w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku. Pośrednictwo wyłącza się. Oferty w kantorze Kurjera sub A. Z. 20. 14295

Wspólnik lub wspólniczka! Do interesu dobrze procentującego się (z udziałem w pracy), poszukuje się wspólnika lub wspólniczki, osoby inteligentnej z kapitałem rs. 500 do 1,000. Wiadomość: ulica Królewska № 1, sklep ogrodniczy A. Babickiego, wiadomość rano od 9—2 i od 4 do 8-ej wieczorem. 14548

Wspólniczka, osoba wolna, z kapitałem rs. 1,500, poszukiwaną jest do korzystnego interesu na prowincję. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera dla W. M. 14540

Kawaler młody, inteligentny, wszedłby do handlu korzennego lub jakiego innego interesu jako wspólnik z 500 rs. Oferty upraszа składać w kiosku ulica Krucza, pod lit. A. M. 14544

Piekarnia z całem urządzeniem oraz mieszkaniem, od lat kilkunastu z dobrem powodzeniem przy ulicy Hożej egzystująca, z przyczyny nagłego wyjazdu do odstąpienia. Wiadomość u rządcy domu № 34A/76 przy ulicy Hożej. 14530

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Października r. b. pomieszkanie, złożone z pięciu pokojów, przedpokoju, schowanka, wygódki, kuchni, 2 piwnice i strych wspólny. Róg Oboźnej i Sewerynowa № 5. 2-e piętro. 1893

Sklep i lokal odpowiedni na restaurację, do wynajęcia. Podwal № 2, obok kolumny Zygmunta. 14091

3 pokoje od frontu na parterze. Wspólna 4, od placu. 14314

Do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 6 i 8 nowy polic., 4 pokoje, 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża, lub w biurze właściciela, ulica Miodowa № 15 nowy. 2003

Do wynajęcia przy ul. Miodowej № 15 nowy polic., 9 pokojów, 3 duże pokoje z alkową, wozownia i stajnia. 2002

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia obszerny i wygodny lokal, składający się z 6-u pokojów, przedpokoju, pasażu, kuchni z wszelkiemi wygodami, za rs. 720 rocznie. Ul. Wspólna № 42 nowy, drugi dom od Marszałkowskiej, wiadomość u rządcy domu.

Pomieszczenie, dla kobiety potrzebującej fortepianu. Aleksandrja 14, stróż wskaże.

Pięć, trzy, dwa i pojedyncze pokoje są do wynajęcia od 1-go Października. Leszno № 18, stróż wskaże. 13686

Świętokrzyzka 17. Sześć pokojów frontowych, dwa pasaże, balkony, wszelkie wygody. 14067

Do wynajęcia zaraz 6 pokojów z balkonem, przedpokojem i kuchnią, śpiżarką, wygódką, od frontu na 1-em piętrze; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia na różnych piętrach, z wodociągami i zlewami. Sklepy po różnych cenach.— Garnitur mebli jest do sprzedania. Ulica Hoża № 5/1658A, wiadomość u rządcy domu. 13743

Poszukuję mieszkania odpowiedniego na magle. Adresy: Hoża 7, mieszk. 45. 14220

Piekarnia do wynajęcia na Pradze, róg Ząbkowskiej i Brzeskiej № 214ab. 2007

Sklep obszerny od 1-go Października jest do wynajęcia przy ulicy Bednarskiej № 26 nowy, drugi dom od Krakowskiego Przedm. Wiadomość na miejscu u stróża. 14357

Do wynajęcia przy ulicy Złotej pod № 60 od Św. Michała: 5 pokojów z kuchnią, dwoma przedpokojami i trzema wejściami, z wodociągiem i zlewem, na dole od frontu; z tych dwa pokoje z osobnem wejściem, mogą być zupełnie oddzielone. Cena roczna za cały lokal rs. 400 14354

Mieszkanie porządne do wynajęcia na pierwszem piętrze, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia; na parterze: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia. Ulica Aleksandrja № 10. 1997

Lokale małe, od pojedynczych pokojów do 2-ch pokojów przedpokoju i kuchni z meblami lub bez, niemniej lokal o 7 pokojach wynajmuje się. Nowy-Świat 38. 1980

Sklep narożny z sutereną, piecem cukierniczym, oraz drugi sklep na wiktuały. Ul. Grzybowska № 30, gdzie kąpiele żelazne.

Przyjmują się na mieszkanie młode osoby, potrzebując opieki rodzicielskiej. Cudzoziemki, fortepian, gimnastyka i kąpiel w miejscu. Nowy-Świat № 76, wprost Świętokrzyzkiej, 2-e piętro. 14456

Bardzo tanio do odstąpienia, z powodu zmiany interesu, mieszkanie składające się z trzech pokojów, alkowy i kuchni na 2-em piętrze od frontu. Wilcza 53. 14417

4 pokoje z przedpokojem i kuchnią z dwoma wejściami. 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią na 1-em piętrze, ze zlewem i wodociągiem.—Sklep z pokojem do wynajęcia od 1-go Października r. b., za cenę przystępną. Wiadomość: Nowolipie № 2468 15/17, wprost skweru. 14570

Salon na 2-m, 3-m lub 4-m, dla kawalerów, z meblami, usługą i stołem. Bracka 6, mieszkania 10. 14568

Pokoje kawalerskie, umeblowane, na różne ceny. Erywańska № 5, m. 14. 14569

5 i 4 pokoje z wszelkiemi wygodami, nowo odtapetowane i odświeżone, zaraz lub od kwartału. Cena zniżona. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej. Właściciel zaś przyjmuje na Elektoralnej 29, m. 16, od godziny 10-tej do 11-tej. 14545

Stajnia z wozownią do wynajęcia. Widok № 14 stary, mieszkania 2. 14547

Pokój umeblowany z opałem i usługą do odnajęcia. Nowy-Świat № 41 nowy, mieszkania 16. 14537

Potrzebne mieszkanie kawalerskie, elegancko umeblowane, z osobnem wejściem, miesięcznie. Oferty w kantorze Kur. War. lit. W. P. 14535

Do wynajęcia od 1-go Października przy ulicy Jerozolimskiej pod № 67, wprost kolei wiedeńskiej, 5 pokojów, przedpokój i kuchnia za rs. 450 rocznie. 14527

Pokoju porządnego bez mebli, z osobnem wejściem potrzeba. Marszałkowska 144, mieszkania 11. 14526

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią na 3-m piętrze w oficynie, oraz 4 pokoje, przedpokój i kuchnia od frontu, wodociąg, zlew, góra i piwnica. Ulica Świętokrzyzka 32, wiadomość u stróża, lub Erywańska 3, u właściciela domu. 14529

3 pokoje, front, parter, dwa oficynowe. Wspólna 4, od Placu. 14559

Apartament z 8-u pokojów, w Alejach Jerozolimskich, 2-gi dom od Nowego-Światu, do wynajęcia. Smolna 25. 14564

Warsztat duży, z pakamerą, o sześciu oknach, każdego czasu, przy ulicy Dobrej № 13. 14549

1 pokój parterowy, próżny; 3, 2 na 1-m piętrze; 2 na 3-m, zaraz. Mostowa 16.

Doniesienia rozmaite.

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p. uskutecznia najtaniej, fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41, róg Bielańskiej. 1606

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, spodnie, kalesony i skarpetki jelenie i zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawiczniczych L. Kunickiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 14523

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 106

Opakowanie mebli, fortepianów tanio, solidnie. Zakład opakowań, Makow, Solna 18.

Urzędnik mogący dać kaucję poszukuje zarządu domu. Wiadomość: Złota № 24 nowy, mieszk. 20. — Tamże są meble i inne sprzęty do sprzedania tanio. 14377

Pracownia sukien i okryć A. Sagańskiej, wykończa suknie, okrycia i futra od rs. 4—8. Chmielna 35 nowy. 14448

Obiady prywatne. Próżna 9, mieszkania 5. Tamże pokoje do wynajęcia. 14550

Poszukiwane 2 prywatne obiady około ulicy Niecałej z zabieraniem do domu.— Oferty oczekiwane w kantorze Kurjera pod lit. A. A. Niecała. 14465

Akuszerka M. B. przy ulicy Hożej № 20, mieszkania 10, są pokoje dla osób spodziewających się słabości od rs. 10. 14444

Akuszerka przyjmuje osoby wyłącznie życzące sobie dyskrecji, pokoiki osobne od rs. 15. Bednarska № 24. 13901

Akuszerka Bukowska, dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje widne, suche i oddzielne wejście. Bednarska № 21, dawniej 15. 14199

Mamka ze świeżym pokarmem i ze starszym. Tamka № 11, mieszk. 16. 14234

Mamka wiejska młoda ze świeżym pokarmem, jest przy ulicy Nowolipie 59 nowy, stróż wskaże. 14296

Mamka brunetka ze świeżym pokarmem. Leszno № 51, mieszkania 14. 14380

Mamka ze świeżym pokarmem. Ul. Łucka № 6, mieszkania 15. 14509

Dziecko do piersi życzy przyjąć młoda mężatka. Marszałkowska 31 nowy, u stróża.

Kwit lombardu prywatnego Izaaka Bassisa, wydany za № 6834, zaginął. 2004

Dnia 3 (15) Sierpnia, skradziony został bilet Wileńskiego Ziemskiego Banku, na rs. 500, serja 15, litera B, № 2997. 14543

Portmonetkę z 130 rublami, oraz książeczkę kasy Oszczędności, zgubiono dnia 8-go Września na Pradze, na rogu Brzeskiej i kolei Terespolskiej. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na Szmulowiznę, ulica Niecała № 84, dom Strychalskiego, za nagrodą rs. 25. Leonard Kornacki. 14341

W drukarni Kurjera Warszawskiego—Plac Teatralny nr. 478c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 1 (13) Сентября 188[illegible] г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.